

PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI

NR 384



1 V 2016 R.

NOWY JORK, CHICAGO, TORONTO, BERLIN, WARSZAWA.

PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI W INTERNECIE: www.wicipolskie.org

Drodzy Czytelnicy i Sympatycy!

W naszym biuletynie zamieszczamy teksty różnych autorów, tak „z pierwszej ręki” jak i przedruki, traktujące o najistotniejszych problemach Polski i Świata. Kluczem doboru publikowanych treści, nie jest zgodność poglądów Autorów publikacji z poglądami redakcji lecz decyduje imperatyw ważnością tematu. Poglądy prezentowane przez Autorów tekstów, nie zawsze podzielamy. Uznając jednak że wszelka wymiana poglądów i wiedzy, jest pożyteczna dla życia publicznego - prezentujemy nawet kontrowersyjne opinie, pozostawiając naszym czytelnikom ich osąd.

Redakcja

Adres kontaktowy Redakcji PRP: PO Box 1602, Cranford NJ 07016 i internetowy: turobin@netzero.net

1) Wiadomości; 2) Komu potrzebna aborcja?; 3) Zamach Majowy – I; 4) Zamordowani lekarzy odkryli powodujący raka ‘enzym’; 5) A. Rzepliński ukrywa morderców ks Jerzego Popiełuszki?; 6) PiS realizuje NWO na odcinku polskim; 7) Targowica - czyli jak upada Rzeczpospolita; 8) Putin ocalił Syrię...; 9) Stany Zjednoczone wiszą na włosku; 10) Żydowska kontrola nad myślą katolicką; 11) Wojna nowego typu w Europie...; 12) Imperium śmierci – III;

Protest Ormian na zbrojenie Azerbejdżanu przez Izrael

Śmierć siedmiu ormiańskich żołnierzy wskutek użycia przez Azerbejdżan drona-niszczyciela izraelskiej produkcji wywołała napięcia między Erywaniem a Tel Awiwem.

O sprawie pisaliśmy już na naszym portalu trzy dni temu. Azerbejdżanie wykorzystali w Górskim Karabachu przeciw siłom ormiańskim drona, który w stylu kamikadze uderzył w autobus wiozący żołnierzy z Armenii. Zginęło 7 z nich. Wiadomo, że tego typu “samobójcze” drony produkuje Izrael, a konkretnie izraelski koncern Israeli Aerospace Industries. Dron typu Harop, uzbrojony w 23-kilogramową głowicę bojową, przeznaczony jest właśnie do tego rodzaju ataków.

Ambasador Armenii w Egipcie Armen Melkonian, do którego zakresu odpowiedzialności należy także Izrael, złożył w zeszłym tygodniu wizytę w tym kraju. Spotkał się z szefem departamentu euroazjatyckiego w izraelskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych Danem Orianem. Złożył on stanowczy, oficjalny protest przeciw zbrojeniu Azerbejdżanu przez Izrael.

Jeden z największych izraelski dzienników “Haaretz” przypomniał jednak, że relacje azerbejdżańsko-izraelskie od “wielu lat” mają wymiar “strategiczny”. Azerbejdżan jest przez Izraelczyków uważany za sojusznika w rozgrywce z Iranem. Przypomina, że Izraelczycy podpisali w 2007 r. kontrakt na dostawy uzbrojenia Baku na kwotę 1,6 miliarda dolarów.

Za: kresy.pl

#

Izraelski pułkownik dowódca w ISIS... {22.III.2016}

Światowe media kompletnie ignorują informacje, jakie podają władze w Iraku. Podczas operacji wojskowych w prowincji Salah ad-Din - tamtejsze rządowe siły zbrojne zatrzymały wielu bojowników z tzw. Państwa Islamskiego. Ku wielkiemu zaskoczeniu okazało się, że wśród nich jest izraelski pułkownik który walczył po stronie islamistów.

Zaskakujące jest nie tylko to, że wojskowy tej rangi z Izraela przebywał wśród terrorystów. Wiele do myślenia daje też powszechna cisza na ten temat... Gdyby jednak, sprawa ta wyszła na światło dzienne, wielu ludzi prawdopodobnie doznałoby szoku. W Europie mamy zamachy terrorystyczne, a świat rzekomo walczy z islamistami, a tymczasem, Izrael który najwięcej gada o terroryzmie najwyraźniej współpracuje z ugrupowaniem ISIS.

Iracki wywiad potwierdził że aresztowany izraelski żołnierz to pułkownik Yusi Shahak z brygady Golani - jest to elitarny związek taktyczny piechoty zmechanizowanej Sił Obronnych Izraela [IDF]. Informacja na ten temat pojawiła się ponad miesiąc temu. Obecnie trwają jego przesłuchania i próbuje się ustalić co on właściwie robił wśród terrorystów, których zwalczamy. Według tamtejszych służb wywiadowczych, Yusi Oulen Shahak miał złożyć “szokujące zeznania”.

Istnieje wiele dowodów wskazujących na to, że Państwo Islamskie całą swoją potęgę zawdzięcza między innymi Izraelowi, który potajemnie wspiera islamistów. Irak miał w tym roku zatrzymać wielu bojowników ISIS, a kilku z nich w wyniku przesłuchań przyznało, że agenci izraelskiego Mossadu byli obecni podczas zeszłorocznej inwazji terrorystów na Irak. Kilka miesięcy temu pojawiła się również informacja, że wojsko zestrzeliło drona który prowadził misję wywiadowczą w Fallujah. Choć miał być obsługiwany przez islamistów, maszyna miała izraelskie oznaczenia.

Wszelkie doniesienia które demaskują działalność Izraela są ignorowane. Mamy myśleć że ISIS powstało zupełnie spontanicznie a świat próbuje zniszczyć ten twór. Tymczasem sytuacja wygląda zupełnie inaczej: to radykalne ugrupowanie zbrojne jest kontrolowane z zewnątrz. Światowi przywódcy wykorzystują ISIS aby osiągnąć pewne cele. Widzimy to nie tylko w Syrii, ale także w Europie: <http://en.farsnews.com/newstext.aspx?nn=-13940730000210> - Od dłuższego już czasu podejrzewa się, że ISIS finansuje i utworzyło USA i Izrael.

Jeszcze nigdy ISIS nie zaatakował Izraela, chociaż operuje wokół granic tego kraju, a też nie zabił żadnego Izraelczyka.

Za: <http://trybeus.blogspot.com/2015/11/izraelski-pukownik-dowodca-w-isis.html>

#

Trump o NATO i polityce zagranicznej USA {29.III.2016}

W zeszłą niedzielę Donald Trump - kandydat na stanowisko prezydenta USA z ramienia Partii Republikańskiej - po raz kolejny, skrytykował amerykańską politykę zagraniczną oraz NATO.

W związku z rozpoczynającym się w czwartek Nuclear Security Summit prezydent Barack Obama będzie gościł 56 delegacji z całego świata. Donald Trump może stać się jednym z ważniejszych tematów rozmów, jakie prowadzone będą w kularach szczytu. Stwierdził on. m.in., że gotów jest rozważyć dopuszczenie Japonii oraz Korei Południowej - do grona mocarstw nuklearnych. Jego zdaniem kraje te powinny budować swój własny potencjał atomowy, zamiast polegać na USA w sprawach bezpieczeństwa strategicznego.

Donald Trump oświadczył także, że Stany Zjednoczone powinny wstrzymać import saudyjskiej ropy dopóty, dopóki Arabia Saudyjska nie zobliguje się do walki z tzw. Państwem Islamskim albo zapłaci za to USA.

Trump uważa, że Stany Zjednoczone powinny ograniczyć pomoc finansową dla NATO oraz, że amerykańscy żołnierze muszą zostać wycofani z Japonii oraz Korei Południowej.

Za: investing.com

Za: <http://myslkonserwatywna.pl/trump-o-nato-i-polityce-zagranicznej-usa/>

#

USA: Trump potępił bombardowanie Serbii {28.III.2016}

Ubiegający się o nominację Partii Republikańskiej w wyścigu o fotel prezydenta Stanów Zjednoczonych amerykański biznesmen Donald Trump publicznie potępił natowskie bombardowania Serbii, jakie miały miejsce w 1999 roku, oraz zapowiedział zmianę polityki USA na Bałkanach, jeśli zostanie wybrany na urząd prezydencki.

"Polityka Clintonów spowodowała chaos na Bałkanach i w Kosowie. Spójrzcie, co zrobiliśmy Serbii podczas bombardowań z bezpiecznej wysokości. Ci sami Serbowie ratowali amerykańskich pilotów podczas drugiej wojny światowej. Błędem było bombardowanie kraju który był naszym sojusznikiem w obydwu wojnach światowych. Clintonowie uznają to za sukces a ja uważam, iż było to karygodne. Składam wszystkim Serbom wyrazy ubolewania za błędy amerykańskiej polityki, zwłaszcza tej Clintona. Potrzebujemy sojuszników w walce przeciwko islamskiemu terroryzmowi, takich, którzy mają doświadczenie w walce z tym złem, w Europie są to Rosjanie oraz Serbowie.

Jeśli zostanę głową państwa, kurs polityki zagranicznej, który dotychczas był błędny, zostanie zmieniony".

Za: <http://xportal.pl/?p=24854>

#

USA o bojkocie szczytu nuklearnego przez Rosję: „to dla niej stracona szansa” {30.III.2016}

Rosja nie weźmie udziału w Szczycie Bezpieczeństwa Nuklearnego w Waszyngtonie. „Rosja izoluje się” - powiedział doradca Białego Domu Ben Rhodes.

„Moskwa, nie biorąc udziału w szczycie, tak jak to robiła w przeszłości, izoluje się” - stwierdził Rhodes podczas konferencji prasowej. Zaznaczył przy tym, że USA i Rosja nadal współpracują i wspólnie dyskutują nad problemami związanymi z bezpieczeństwem nuklearnym. W jego ocenie, decyzja Rosji to dla niej „stracona szansa”.

Rosyjskie MSZ ogłosiło w styczniu, że Rosja nie weźmie udziału w tegorocznym Szczycie Bezpieczeństwa Nuklearnego w Waszyngtonie. Tłumaczyła iż powodem jest zmiana formuły tych szczytów. Oceniono, że organizatorzy spotkania proponują tym razem opracowanie „wskazówek” dla Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, Globalnej Inicjatywy Zwalczania Terroryzmu Jądrowego, jak również ONZ, Interpolu i Partnerstwa Globalnego. Według Moskwy tego rodzaju rekomendacje, staną się próbą narzucenia opinii ograniczonej grupy państw wymienionym organizacjom i inicjatywom międzynarodowym, z pominięciem ich własnych mechanizmów podejmowania decyzji politycznych.

Za: <http://www.kresy.pl/wydarzenia,bezpieczenstwo-i-obrona?zobacz/usa-o-bojkocie-szczytu-nuklearnego-przez-rosje-to-stracona-szansa>

#

Węgry spłaciły całość kredytu MFW-UE {6.IV.2016}

Węgry spłaciły ostatnią część otrzymanego w 2008 r. pakietu kredytowego Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Unii Europejskiej - poinformował w środę minister gospodarki narodowej Mihaly Varga.

Varga oświadczył, że Węgry już tydzień temu spłaciły ostatnie 1,5 mld euro kredytu i suma ta została już zaksięgowana przez UE.

W 2008 r. MFW i Unia Europejska udostępniły zagrożonym wówczas bankrutem Węgom kredytowy pakiet ratunkowy łącznej wysokości 20 mld euro - 12,3 mld euro od MFW, 6,5 mld od UE i około 1 mld od Banku Światowego. Z części pakietu przypadającej na MFW Budapeszt wykorzystał 7,5 mld euro i pożyczka ta została spłacona w 2013 r., z kredytu Banku Światowego Węgry nie skorzystały w ogóle.

Varga wyraził nadzieję iż spłata zadłużenia z 2008 r. pozwoli na podniesienie ratingu Węgier przez wielkie agencje. Długoterminowy rating węgierskiego długu w walucie obcej wynosi obecnie BBB plus w agencjach Fitch oraz Standard & Poor's.

Po spadku gospodarczym o 6,6 proc. w 2009 r. Węgry od 2014 r. notują dynamiczny wzrost. W 2015 r. wyniósł on 2,9 proc. Według instytutu Kopint-Tarki w tym roku PKB Węgier wzrosło o 2,4 proc., a w przyszłym o 2,9 proc - [PAP]

Za: http://www.bankier.pl/wiadomosc/Wegry-splacily-calosc-kredytu-MFW-UE-3510577.html?utm_source=facebook.com&utm_medium=sm&utm_campaign=socialfb

#

Al-Jazeera atakuje Polaków: „Spektakl przypominający nazistowskie Niemcy” {9.IV.2016}

Arabska telewizja z siedzibą w Katarze wyemitowała dokument pod tytułem „Poles Apart”, w którym krytykowane są ostatnie zmiany w Polsce oraz stosunek Polaków do napływu imigrantów. Film ukazuje, jakoby Polacy sprzyjali poglądom skrajnie nacjonalistycznym, przypominającym obecne w Rzeszy hitlerowskiej.

„To był mroźny spektakl przypominający nazistowskie Niemcy, gdy duży tłum nacjonalistów krzychał »Bóg, Honor, Ojczyzna«” - tak rozpoczyna się dokument arabskiej telewizji pokazujący zdjęcia z demonstracji antyimigranckiej we Wrocławiu.

Pełen złych intencji film dokumentalny został wyemitowany przez arabską stację telewizyjną Al-Jazeera. A występujący dziennikarze przedstawiają w dokumencie Polskę jako kraj rasistów, którzy nie chcą przyjąć do siebie „uchodźców”. Powiązane jest to z rzekomo zakorzenioną w polskiej świadomości niechęcią do Żydów. Popularne słowa których używają dziennikarze, to ksenofobia, rasizm oraz nienawiść. Według filmu dokumentalnego wielu Polaków najchętniej zakwaterowałoby imigrantów w obozie w Oświęcimiu i na nowo rozpaliliby piece krematoryjne.

Niechętny stosunek wobec imigrantów powiązany jest ze zwycięstwem w wyborach parlamentarnych Prawa i Sprawiedliwości, określanej przez autorów filmu mianem partii nacjonalistycznej. Przedstawione są nagrania z Marszu Niepodległości, gdy przemawiał ks. Jacek Międlar. Dla arabskiej telewizji wypowiedział się również Lech Wałęsa. Przypomniana została również sprawa Trybunału Konstytucyjnego oraz tragedii smoleńskiej.

Zdaniem dziennikarzy w ciągu ostatnich sześciu miesięcy ataki na muzułmanów w Polsce zwiększyły się z pięciu przypadków tygodniowo do dziesięciu dziennie.

Za: <http://www.pch24.pl/Mobile/Informacje/informacja/id/42480>

Dla przeciętnego Polaka telewizja Al-Jazeera niewiele mówi, mało kto się interesuje takim państwem jak Katar. Czymże jest państwo Katar - jest zdominowane przez żydów-wahabistów z Arabii Saudyjskiej, i całkowicie jej podporządkowane; w olbrzymiej większości są to sunnici-[islamiści].

Al-Jazeera jest to telewizja przeznaczona dla odbiorców przede wszystkim krajów arabskich, a stworzona przez ośrodki zachodnie, które mają doskonałe źródło dla uwiarygonienia swojej propagandy, używając jej jako wiarygodne źródło telewizji “niezależnej”.

Ponadto, jest całkowicie kontrolowana przez syjonistów i służy do manipulacji wydarzeń światowych, szczególnie na Bliskim Wschodzie.

#

Rząd chce nadać obcym wojskom uprawnienia Sił Zbrojnych RP {30.III.2016}

Rząd zaproponował wprowadzenie zmian w ustawie o pobycie wojsk obcych na terytorium RP, które zakładają m.in. możliwość nadania siłom obcych państw takich samych uprawnień jak te, które przysługują polskiej armii. Decyzje o tym miałby podejmować prezydent na wniosek szefa MON, bez konsultacji z Sejmem.

Ustawa o zmianie ustawy o zasadach pobytu wojsk obcych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także zasadach ich przemieszczania się przez to terytorium wprowadza znaczące zmiany. Przede wszystkim że: **zgodę na pobyt wojsk obcych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w ramach wzmocnienia wojskowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej przez stronę wysyłającą w operacjach wojskowych prowadzonych na terytorium RP w czasie pokoju wydaje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Ministra Obrony**

Narodowej skierowany po uzyskaniu zgody Prezesa Rady Ministrów. W zgodzie prezydenta ma zostać określony cel pobytu oraz zakres uprawnień polskich sił zbrojnych przyznanych obcym wojskom na terytorium Polski.

Zgodnie z uzasadnieniem - nowa ustawa ma szczególnie dotyczyć wojsk krajów NATO i UE. Miałyby one wzmacniać polskie siły zbrojne **w czasie pokoju**. A co więcej, posiadać takie uprawnienia, które przysługują siłom polskim. **„Przyjęto, że obce wojska będą mogły mieć przyznane takie uprawnienia, jakie mają Siły Zbrojne RP”** - czytamy na stronach Prezesa Rady Ministrów.

Według tłumaczenia zawartego w uzasadnieniu, nowe regulacje są niezbędne dla możliwości szybkiego udzielenia Polsce wsparcia przez takie formacje jak natowskie siły wysokiej gotowości. Dotyczy to zarówno działań o charakterze odstrasającym, jak i wymagającego użycia siły wojskowej na polskim terytorium lub w przestrzeni powietrznej naszego kraju.

Jako argument przedstawiana jest również konieczność posiadania możliwości odpowiedzi na zagrożenia bezpieczeństwa, polegające na wywoływaniu konfliktów „*pozornie wskazujących na ich wewnętrzny charakter*”, a następnie prowadzących do stopniowego, gospodarczo-militarnego wyniszczania kraju „*zaatakowanego*”. Nowe regulacje miałyby pokazać potencjalnemu przeciwnikowi, że w czasie pokoju „*nie ma żadnych ograniczeń prawnych*” w użyciu wojsk państw członkowskich NATO i UE.

„*Może to znacznie utrudnić potencjalnemu przeciwnikowi podjęcie decyzji o rozpoczęciu aktywności na terytorium RP lub przechodzenie do kolejnych etapów działań militarnych ... a co najmniej, zniechęcić do podejmowania poważniejszych działań o charakterze zbrojnym, skoro w każdej chwili będzie mogła nastąpić reakcja militarna społeczności międzynarodowej*” - czytamy w uzasadnieniu.

Ponadto, projekt ma być niezbędny do skutecznego wdrożenia w życie „Planu działań na rzecz gotowości” [Readiness Action Plan], opracowanego przez NATO i mającego poprawić zdolności obronne Sojuszu.

„*Zmieniająca się sytuacja geopolityczna - może wymusić działania wymagające zapewnienia praktycznie natychmiastowego wsparcia Sił Zbrojnych RP przez wojska obce [NATO] w sytuacji, gdy nie byłoby jeszcze podstaw do uruchomienia działań w trybie art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego [kolektywnej samoobrony]*” - czytamy w uzasadnieniu.

Zasadnicza rola w całym recesie decyzyjnym ma zostać powierzona Prezydentowi RP, który podejmuje decyzję na wniosek ministra obrony narodowej po uprzedniej zgodzie premiera. Tym samym nie jest tu wymagana zgoda Sejmu.

Projekt ustawy został zaakceptowany przez Sejm w pierwszym czytaniu i skierowany do komisji sejmowych. Komisja Obrony Narodowej rekomenduje Sejmowi przyjęcie projektu zmiany ustawy.

Bardzo krytycznie projekt ustawy ocenia poseł Robert Winnicki z Kukiz'15. **„Uważam, że jest to PiS-owska wersja ustawy 1066, o bratniej pomocy”** - mówi poseł. **„Posiadanie własnych sił zbrojnych i służb mających wyłączne kompetencje do wykonywania zadań na terytorium Polski jest atrybutem suwerennego państwa”**. Zdaniem Winnickiego, tego rodzaju przepisy stwarzają niebezpieczny precedens, który mogą wykorzystać również przyszłe rządy. Podkreśla, że tego rodzaju przepisy to faktycznie - wyraz słabości polskiego państwa **„które sygnalizuje że nie jest w stanie samo zapewnić bezpieczeństwa na swoim terytorium”**.

Za: <http://www.kresy.pl/wydarzenia,bezpieczenstwo-i-obrona?zobacz/rzad-chce-nadac-obcym-wojskom-uprawnienia-sil-zbrojnych-rp>

#

Żydzi Żydom przekażą polską ziemię {3.IV.2016}

Tworzenie Judeopolonii idzie pełną parą?

Poniższą bardzo ważną informację otrzymałem e-mailem. Należy zadać pytanie czy są w tym jakieś nieprawidłowości prawne - niezgodność z Konstytucją, bezprawne głosowanie, podstęp, konspiracja? - Jeśli się takowe udowodni, to ustawa jest nielegalna, a ci, którzy ją wprowadzili powinni być postawieni przed Trybunał Stanu za zdradę Ojczyzny.

Wniesioną w ostatniej chwili przez PiS poprawkę Żydzi wykupią polską ziemię!!!

Zadbane o interes żydowski pod osłoną totalnej zadymy z TK i dopełniaczami. Ziemia polska w żydowskie ręce poprzez Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej.

„Sejm uchwalił ustawę wstrzymującą sprzedaż państwowej ziemi na 5 lat i zmieniającą zasady obrotu gruntami rolnymi” <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/sejm-uchwalil-ustawe-wstrzymujaca-sprzedaz-panstwowej-ziemi-na-5-lat-i-zmieniajaca/ptf9pz> w rzuconą w ostatniej chwili przez PiS poprawką pozwalającą, m.in. [i głównie o to chodzi] na nabywanie ziemi rolnej przez „Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej”.

Czytaj też „Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej” <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970410251>

Podaną o tym [na Onecie a i w innych ich mediach] informację, wraz z pytaniami posłów, tak pokręcono i tak przekierowano, aby nie wymienić istniejącego Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej przy jednoczesnym sugerowaniu, że może tu głównie chodzić o Kościół Rzymsko-Katolicki.

Do Trybunału Konstytucyjnego się tego nie zaskarży - bo i nie ma jak, sparaliżowany.

I o to chodziło z tymi ostatnimi zadymami.

Teraz następną poprawkę PiS interesu dopilnują obce wojska na terytorium RP - już wcześniej uchwalona przez PiS totalna inwigilacja Polaków.

Jak teraz temu zamierza przeciwdziałać o. Tadeusz Rydzyk wraz ze swymi mediami od szeregu już lat rozprawdzający PiS? Zaś dla uzupełnienia: „Dwa żywioły antypolskie wiszące nad Polską” <https://jozefbizon.wordpress.com/2011/08/13/dwa-zywioly-antypolskie-wiszace-nad-polska/>

Boguchwała A.D. 01 kwietnia 2016 r. - Józef Bizon

Za: <https://wiernipolsce1.wordpress.com/2016/04/01/zydzi-zydom-przekaza-polska-ziemie/>

Cóż wypada życzyć Polakom - Przebudzenia się! I czas najwyższy skończyć z kibicowaniem jednych Polaków PiS-owi, a drugich Polaków Platformie. Kierownicy obu partii to syjoniści i reprezentują interes żydowski w naszej Ojczyźnie. Tylko ZDRAJCY mogą popierać partie te i te które po tzw. transformacji były u władzy za wyjątkiem Samoobrony z Lepperem na czele.

#

Sejm uchwalił ustawę wstrzymującą sprzedaż państwowej ziemi na 5 lat i zmieniającą zasady obrotu gruntami rolnymi {7.IV.2016}

Wstrzymanie sprzedaży ziemi z zasobów Skarbu Państwa na 5 lat oraz zmianę zasad obrotu gruntami rolnymi - zakłada ustawa uchwalona dziś przez Sejm. Ma ona 'zapobiec' spekulacjom w obrocie ziemią. Podstawową formą zagospodarowania państwowej ziemi ma być dzierżawa. Za ustawą głosowało 233 posłów, przeciw 195, wstrzymało się 18. Uchwalono również poprawkę, według której **nabywać ziemię rolną będą mogły też kościoły i związki wyznaniowe.**

Ustawa wstrzymuje sprzedaż państwowych gruntów z wyjątkiem nieruchomości do 2 hektarów oraz innych przeznaczonych, np. na cele nierolne jak pod budownictwo mieszkaniowe, centra biznesowo-logistyczne czy składy magazynowe.

Reguluje także prywatny obrót ziemią. Zakłada się, że nabywcą ziemi rolnej może być jedynie rolnik indywidualny czyli osoba fizyczna, która osobiście gospodaruje na gruntach do 300 hektarów, posiada kwalifikacje rolnicze oraz co najmniej od 5 lat zamieszkuje w gminie, gdzie jest położona co najmniej jedna działka jego gospodarstwa. - A w myśl przyjętej do ustawy poprawki **nabywać ziemię rolną będą mogły też kościoły i związki wyznaniowe.**

Ustawa ma wejść w życie 30 kwietnia br., bowiem 1 maja kończy się 12-letnie moratorium na zakup polskiej ziemi przez cudzoziemców. Teraz zajmie się nią Senat.

Związki wyznaniowe i kościoły zachowają prawo do nabywania nieruchomości rolnych - zakłada poprawka do ustawy o obrocie ziemią, którą Sejm poparł w dzisiejszym głosowaniu. To wyjątek od zawartej w ustawie zasady, że nabywcą nieruchomości rolnej może być tylko rolnik indywidualny.

Przed głosowaniem pytano m.in., czy nie ma obaw że związki wyznaniowe i kościoły będą tworzone tylko w celu nabycia ziemi?

Poprawkę zgłosił klub PiS w środę podczas II czytania projektu ustawy o wstrzymaniu sprzedaży ziemi z Zasobów Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Poprawka wzbudziła zdziwienie posłów i dyskusję podczas posiedzenia sejmowej komisji rolnictwa. Posłowie pytali, dlaczego rząd - nie zgadza się na zakup ziemi przez inne podmioty prawne a w tym przypadku robi wyjątek, tym bardziej, że kościoły czy inne związki wyznaniowe nie mają kwalifikacji rolniczych i nie zajmują się prowadzeniem gospodarstw. Posłowie wskazywali też iż taki zapis może stanowić lukę i tą drogą ziemia będzie trafiała do obcokrajowców czy będzie poddawana spekulacjom. Wielu z posłów zastanawiało się nad konstytucyjnością tych przepisów.

Minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel odpowiadał, że "rząd popiera tę poprawkę w wyniku pogłębionych konsultacji z różnymi związkami wyznaniowymi i kościołami", dlatego iż te sprawy są uregulowane w innych ustawach. Zdaniem ministra "są to jednostki prawne które nie będą zbywały ziemi cudzoziemcom". Dodał, że w ustawie o gospodarce nieruchomościami też jest przepis, który włącza związki wyznaniowe do prawa pierwokupu. Uważamy, że taki duch w Polsce panuje od 1990 r., iż kościoły i związki wyznaniowe w tych sprawach mają to prawo, które dzisiaj popieramy - powiedział Jurgiel.

Za: <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/sejm-uchwalil-ustawe-wstrzymujaca-sprzedaz-panstwowej-ziemi-na-5-lat-i-zmieniajaca/ptf9pz>

#

Mokre złoto - czyli zasoby wody prywatną własnością żydowskich banksterów? {8.25.2013}

Ostatnia wypowiedź dyrektora generalnego firmy Nestle Petera Brabecka oznacza, że woda na całym świecie już wkrótce znajdzie się pod kontrolą korporacji, takich jak jego.



Peter Brabeck-Letmathe, zajmuje miejsce w czołówce międzynarodowych bydlaków.

Brabeck wygłosił zdumiewające twierdzenie, że prawo do wody nie jest inherentnym prawem człowieka i że powinna ona być zarządzana przez ludzi biznesu, i ciała zarządzające. Chce on, aby wody były kontrolowane, sprywatyzowane i przekazywane w sposób, który pozwoli na „podtrzymanie” planety.

Wszystko to oznacza, że plan Brabecka przewiduje monitorowanie i kontrolowanie ilości wody, jaką ludzie używają. Pewnego dnia prawo międzynarodowe zmusi miasta i miasteczka, aby ograniczyły ilość wody dla każdego gospodarstwa domowego. Ludzie będą musieli uzyskać pozwolenie na kopanie studni lub płacić kary za zbieranie i gromadzenie wody deszczowej. Podobne prawa już funkcjonują w Stanach Zjednoczonych.

[Peter Brabeck urodził się w żydowskiej rodzinie w Villach, Austria. Kogoś to zaskakuje? Czy goj, mógłby być aż takim sukinsynem?]

A poza tym, jak informuje PortalSamorządowy.pl - izraelska korporacja Thal zamierza przejąć polskie wodociągi. Ponoć prywatyzacja polskich sieci wodociągowych jest już nieuchronna. Izraelska korporacja ma w zamian wziąć udział w tzw. „Projekcie Odra”: <https://forumemjot.wordpress.com/2016/02/14/izraelska-korporacja-przejmie-polskie-wodociagi-to-juz-pewnel-admin/>.

Dyrektor generalny Nestle uważa iż woda na planecie powinna mieć swoją cenę. Brabeck chwali się że jego firma jest największą korporacją spożywczą na świecie z ponad 65 mld dolarów rocznego zysku. I z dumą twierdzi, że miliony ludzi na całym świecie zależne są od niego i jego firmy. Brabeck wartościuje wodę jako pokarm który musi mieć przypisaną wartość, zaś swoje projekty „równoważonego rozwoju” opiera na fakcie że w przeciągu najbliższych 15-20 lat 1/3 ludności świata może stać w obliczu niedoboru wody. Brabeck uważa że kontrolowanie cen wody może ocalić planetę przed brakiem żywności i wody w najbliższych latach.

Nasuwa się oczywista wątpliwość - czyżby Brabeck sugerował, że wobec groźby ewentualnych przyszłych niedoborów wody, należy odebrać wszystkim ludziom, ich naturalną wolność dostępu do wody? Właśnie - do czego może doprowadzić polityka, mająca na celu objęcie międzynarodową kontrolą źródeł wody i powierzenie dostarczenia jej kilku korporacyjnym dyktatorom?

Dyrektor generalny Nestle popiera otwarcie uprawy GMO i krytykuje praktyki ekologiczne. - Upoważnienie osób takich jak Brabeck do sprawowania kontroli nad zasobami wody, stworzy despotyczny monopol na coś, co u swych podstaw miało być bezpłatne dla dobra ogółu. Jeśli korporacje obejmą kontrolą nasze krany, będą mogły dyktować, które gospodarstwa otrzymają wodę, a które nie.

Firma Nestle i jej podobne, będą mogły w ten sposób faworyzować rolnictwo GMO, w kierunku którego skłaniają się ich szefowie. Brabeck oświadczył iż żywność ekologiczna nie jest „najlepsza”, po czym dodał, że genetycznie modyfikowana żywność jest całkowicie bezpieczna i nie powoduje chorób [co jest sprzeczne z najnowszymi badaniami nad żywnością GMO]. Przy takich poglądach gospodarka Brabecka spowoduje odcięcie rolnictwa ekologicznego od wody i pozwoli żywności modyfikowanej zalać rynki.

Aby zachować nasze niepodważalne prawo dostępu do wody, musimy ściśle ze sobą współpracować i stanowczo przeciwstawiać się praktykom lansowanym przez korporacje pokroju Nestle. Jeśli ktoś ma taką potrzebę, i chce wykopać sobie studnię by czerpać z wód gruntowych, niech to bez oporów uczyni. Jeśli ktoś chce zbierać wodę deszczową do podlewania własnego ogrodu, niech ją zbiera. Jeśli ktoś chce oczyszczać grawitacyjnie wodę przy pomocy własnych filtrów węglowych i zrezygnować z usług firm dostarczających wodę butelkowaną, niech tak robi.

Może nadszedł czas, aby potrząsnąć korporacyjnym przemysłem prywatyzującym zasoby wody, który urządza nam pranie mózgow, chcąc nas skłonić, abyśmy bezwiednie zgodzili się na kontrolowanie przezeń globalnych zasobów wody? Woda musi pozostać nieskażona, bezpłatna i, w miarę możliwości, powszechnie dostępna każdemu mieszkańcowi planety.

Za: <https://marucha.wordpress.com/2013/08/25/mokre-zloto-czyli-zasoby-wody-prywatna-wlasnoscia-zydowskich-banksterow/>

#

Lista hańby - którzy eurodeputowani z Polski głosowali przeciw ojczyźnie {13.IV.2016}

Parlament Europejski przyjął rezolucję przeciwko Polsce. Za jej poparciem opowiedziało się 513 europosłów, przeciwko 142, 30 zaś postanowiło wstrzymać się od głosu.

Znany już nazwiska polskich deputowanych do Parlamentu Europejskiego, którzy zagłosowali za rezolucją wzywającą Komisję Europejską do wdrożenia nowych represyjnych środków wobec Polski.

Rezolucja zgłoszona w imieniu Europejskiej Partii Ludowej, S&D, ALDE, Nordyckiej Zielonej Lewicy oraz frakcji Zielonych wzywa Komisję Europejską do uruchomienia drugiego etapu procedury oceny państwa prawnego. Zagłosowali za nią wszyscy deputowani Polskiego Stronnictwa Ludowego, Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Platformy Obywatelskiej poza Jackiem Saryuszem-Wolskim który w ogóle nie oddał głosu. Oto lista deputowanych, którzy opowiedzieli się za wdrożeniem dalszych działań przeciw państwu polskiemu.

1. Michał Boni, 2. Jerzy Buzek, 3. Lidia Geringer de Oedenberg, 4. Adam Gierek, 5. Andrzej Grzyb, 6. Krzysztof Hetman, 7. Danuta Hubner, 8. Danuta Jazłowiecka, 9. Jarosław Kalinowski, 10. Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, 11. Barbara Kudrycka, 12. Janusz Lewandowski, 13. Bogusław Liberadzki, 14. Elżbieta Łukacijewska, 15. Krystyna Łybacka, 16. Jan Olbrycht, 17. Julia Pitera, 18. Marek Plura, 19. Dariusz Rosati, 20. Czesław Siekierski, 21. Adam Szejnfeld, 22. Róża Thun, 23. Jarosław Wałęsa, 24. Bogdan Wenta, 25. Bogdan Zdrojewski, 26. Janusz Zemke 27. Tadeusz Zwiefka.

Za: <http://www.kresy.pl/wydarzenia,polityka?zobacz/lista-hanby-ktorzy-eurodeputowani-z-polski-glosowali-przeciw-ojczyźnie>

Dla ciekawości, proszę “pogrzebać” w internecie i spróbować znaleźć, chociaż jednego Polaka wśród wyżej wymienionych. Z tego co widzę - za wyjątkiem trzech w/w - których nie udało mi się ziden-tyfikować, natomiast pozostali są pochodzenia ży-dowskiego...

- Jak żyd, może decydować w sprawach innych narodów, w tym przypadku narodu polskiego? Ży-dzi pomimo obywatelstwa polskiego mają zawsze swój żydowski interes, całkowicie sprzeczny z inte-resem narodów nieżydowskich...



13 maja 1926, marszałek Józef Piłsudski przed spotkaniem z prezydentem RP Stanisławem Wojciechowskim, na moście Poniatowskiego. Od lewej: Kazimierz Stamirowski, Marian Żebrowski, Gustaw Orlicz-Dreszer, Józef Piłsudski, Władysław Jaroszewicz i Michał Galiński. Fot. wikipedia.org / Wybór zdjęć do artykułu wg.pco

W 1919 roku w Warszawie zaczęły się odbywać rozmowy rokowania pomiędzy poszczególnymi lożami w sprawie zgłoszenia akcesu do Wielkiej Loży Włoch, która była obrządku szkockiego. Otwierało to dostęp polskim masonom, przez stopnie wyższe, do łóż obrządku szkockiego na całym świecie, przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych. W 1920 roku, 24 kwietnia loża „Kopernik” otrzymała od Wielkiej Loży Włoch dokument założycielski. W ten to sposób loża „Kopernik” zastała lożą-matką później powstałych organizacji masońskich. ‘Włosi’ udzieliili niektórym z polskich masonów również wyższych stopni szkockich. Do sierpnia 1920 roku, co najmniej dziewięciu masonów uzyskało najwyższy stopień, co umożliwiło przewodniczącemu Rady Najwyższej Włoch utworzyć w Warszawie Radę Najwyższą Polski. Jej przewodniczącym został Andrzej Strug, gdyż był najstarszym stażem masonem 33 stopnia. 11 września 1920 roku powołano do życia Wielką Lożę Narodową „Polacy Zjednoczeni”. 15 listopada 1920 roku wielki mistrz Wielkiej Loży Włoch, Raoul Palerni szybko wysłał pismo gratulacyjne, i mianował G. Stabile swoim przy niej zastępcą i delegatem Rady Najwyższej 33 stopnia Włoch [Ludwik Hass, „Ambicje, rachuby, rzeczywistość. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1905-1928, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984]. Choć 9 stycznia 1921 roku Wielka Loża Włoch przysłała dokument w którym stwierdzała, że Wielka Loża Polski jest prawidłowo ukonstytuowana i zostaje uznana jako suwerenna, wolna i niezależna, to jednak nadal podlegała Wielkiej Loży Włoch.



WLNP powstała w 1920 roku w odrodzonej już Polsce. Nie funkcjonowała ona w sposób formalnie zarejestrowany [nie wystąpiła o to], lecz była znana władzom państwowym i działała faktycznie „półjawnie”. Przedwojenni Wielcy Mistrzowie: Stanisław Stempowski, Jan Mazurkiewicz, Mieczysław Wolfke, Witold Łuniewski, Marian Ponikiewski. W 1938 roku masoneria polska została zdelegalizowana i spenalizowana: http://wolnomularstwo.pl/index.php?option=com_content&task=category§ionid=10&id=21&Itemid=39.

Powstanie wolnomularstwa polskiego dokonało się pod auspicjami Piłsudskiego. W czasie dwu konferencji w Belwederze z Wł. Baranowskim, w lipcu 1919 i w październiku 1920, Józef Piłsudski z własnej inicjatywy, zaproponował mu wskazanie ludzi z najbliższego swojego otoczenia i wojska, których uważał za najodpowiedniejszych kandydatów do masonerii [Jak Marszałek Piłsudski nie został wielkim mistrzem..., *Wolnomularz Polski* nr 43, maj-czerwiec 2004, s. 10-1].

Fragment wywiadu: „Masoni w kręgach polskiej władzy”, który to przeprowadził dziennikarz Historia Newsweek z masonem Tadeuszem Cegielskim - *tekst pochodzi z „Newsweeka Historia” 09/2014.*

[...] **Tadeusz Cegielski:** I się przeliczył. Polskie loże tworzyli około 1910 r. ludzie o poglądach lewicowych, którzy byli członkami Wielkiego Wschodu Francji. Ale w czasie I wojny Wielki Wschód Francji wycofał poparcie dla polskiej idei niepodległościowej. Potwierdzają to raporty z poselstwa polskiego w Paryżu z czasów trwania konferencji w Wersalu. Jakiś sekretarz ambasady miał agentów w lożach francuskich, którzy donosili, że Wielki Wschód był negatywnie nastawiony do idei odbudowy państwa polskiego. Francuzi w ogóle źle patrzyli na młodą republikę polską. Kiedy w lutym 1920 r. Piłsudski wybierał się do Paryża, to ówczesny wielki mistrz Wielkiej Loży Narodowej Andrzej Strug, czyli Tadeusz Gałęcki, napisał list do Wielkiego Wschodu Francji. List szczęśliwie się zachował. Dowiadujemy się z niego, że naczelnik państwa Józef Piłsudski co prawda nie jest wolnomularzem, ale ucieleśnia wszystkie ideały masonerii, a także jest kluczowy dla niepodległości Polski. „Dla nas, nie jest on jednym z polityków - pisze Tadeusz Gałęcki. - To jedyny polityk, który jest w stanie swoim autorytetem i swoimi wielkimi umiejętnościami obronić sprawę polską. **Przeto prosimy bardzo, aby wolnomularze francuscy powitali marszałka Piłsudskiego jak brata**”.

Tadeusz Cegielski w latach 2000-2003 był wielkim mistrzem Wielkiej Loży Narodowej Polski. Obecnie jest wielkim mistrzem honorowym WLNP oraz wielkim namiestnikiem [zastępca] wielkiego komandora Rady Najwyższej Polski 33 Stopnia Rytu Szkockiego Dawnego i Uznanego.

W 1920 roku pisarz Tadeusz Gałęcki [1871-1937], bardziej znany pod pseudonimem Andrzej Strug, założył Wielką Lożę Narodową. Był on od najmłodszych lat związany z ruchem socjalistycznym, brał udział w rewolucji 1905-07. Był związany z obozem Piłsudskiego. W Polsce niepodległej należał do czołowych działaczy PPS. W latach 1922-25 był wielkim mistrzem, a w latach 1920-29 - wielkim komandorem Rady Najwyższej Wielkiej Loży Narodowej.

ZAMACH MAJOWY TWOREM MASONÓW

Już w połowie 1924 roku na łonie loży masonów zaczęła się kształtować komórka konspiracyjna, w której rozważano możliwość i sposoby dokonania w Polsce zamachu stanu. W jej skład wchodziła w zdecydowanej większości masoni, tacy jak R. Knoll, K. Bartel, J. Barański, S. Thugutt, M. Zyndram-Kościółkowski, L. Chomiński, senator S. Gaszyński i wielu innych. Komórka konspiracyjna brała pod uwagę Piłsudskiego bądź W. Sikorskiego. Wybór padł na J. Piłsudskiego, gdyż według konspiratorów, Piłsudski miał większe wpływy w korpusie oficerskim. Kiedy Piłsudski przystał na propozycję masonów, **Wielka Loża już czynnie włączyła się do politycznego przygotowania zamachu stanu, zajęła się odpowiednim urabianiem opinii publicznej przez propagowanie poglądu, „że dla Państwa Polskiego koniecznością jest by Marszałek Piłsudski, został przywrócony do roli czynnej i twórczej”**. Andrzej Strug w charakterze wielkiego mistrza lub szefa obrządku szkockiego wyższych stopni odbył z nim kilka rozmów [Ludwik Hass, „Ambicje, rachuby, rzeczywistość. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1905-1928”, PWN, Warszawa 1984].

11 maja 1926 r. prezydent Stanisław Wojciechowski powołał rząd Witosy. Wówczas Piłsudski na czele oddanych mu pułków wkroczył do Warszawy, i po trzydniowej walce 12-15 maja 1926 r., poparty przez socjalistów, którzy proklamowali strajk generalny, 14 maja zmusił prezydenta St. Wojciechowskiego i rząd do ustąpienia. Decyzja prezydenta Wojciechowskiego - zapobiegła dalszemu przelewowi krwi i ewentualnej wojnie domowej.

Według historyków w Zamachu Majowym **zabitych zostało 379 osób [w tym 164 osoby cywilne] i 920 zostało rannych.** Rząd Wincentego Witosy podał się do dymisji, a prezydent Wojciechowski złożył urząd. **Przewrót majowy otworzył w dziejach Polski ponury okres.** Decydujący dotąd sejm zepchnięty został na drugi plan przez rząd wyrażający wolę Piłsudskiego, który piastując tę funkcję ministra spraw wojskowych [w okresie 2.10.1927 do 27.06.1928 był premierem] faktycznie stał się panem położenia i piętno swej indywidualności wyciskał na całokształcie spraw państwowych.

Po zamachu stanu na posiedzeniu Wielkiej Loży w dniu 4 czerwca 1926 roku wydano uchwałę w której stwierdzono, że **„całe Wolne Mularstwo polskie, niezależnie od poglądów wyznawanych przez poszczególnych braci w życiu światowym, wita z wielką radością hasło odrodzenia moralnego”** w imię którego **J. Piłsudski dokonał przewrotu majowego.** Zajmujący w nowym reżymie od pierwszej chwili pozycję dyktatora, Piłsudski uchodził za protektora „sztuki królewskiej”, czyli łóż masonów. Wkrótce po zamachu stanu przywódcy Wielkiej Loży informowali niektóre zagraniczne loże, że członkowie nie muszą już w takim stopniu jak przy poprzednich rządach ukrywać swej przynależności [Ludwik Hass, „Ambicje, rachuby, rzeczywistość. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1905-1928”, PWN, Warszawa 1984].

Po zamachu majowym znacznie wzrósł udział masonów w rządach Drugiej Rzeczypospolitej. Według Ludwika Hassa na stanowisku premiera przed 1926 nie było żadnego zidentyfikowanego masona, od 1926 do 1939 spośród 16 stanowisk, 12 razy premierem był mason [z tego pięciokrotnie Kazimierz Bartel, trzykrotnie Walery Sławek]. Ogółem spośród dziewięciu osób pełniących funkcję premiera po zamachu sześć było masonami [Ludwik Hass, „Ambicje rachuby, rzeczywistość. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1905-1928”, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1984].

Wśród ministrów przed zamachem zidentyfikowanymi masonami było 7,0%; po zamachu udział ten wzrósł do ok. 27% [Ludwik Hass, „Portret zbiorowy międzywojennego wolnomularstwa polskiego [Losy pewnej formacji inteligentnej]”, „Kwartalnik Historyczny”, styczeń 1994]. **W 1938 dekretem prezydenta RP Ignacego Mościckiego działalność masonerii w Polsce została zakazana, a istniejące loże masonów zostały zamknięte.**

CZYSTKI W WOJSKU

Tuż po zamachu, szereg żołnierzy, jak też dowódców walczących po stronie rządowej zostało osadzonych w więzieniu lub było przetrzymywanych w aresztach śledczych. Niektórzy z nich, zmarli w kilka lat po zamachu w okolicznościach, które określane były przez zwolenników strony rządowej jako niejasne. W tej grupie znaleźli się gen. Włodzimierz Zagórski, gen. Tadeusz Rozwadowski, gen. Oswald Frank, gen. Jan Hempel, kontradmirał Jerzy Zwierkowski, gen. Jan Thullie, gen. Bolesław Jaźwiński.

Wśród ofiar zamachu majowego znaleźli się także oficerowie, którzy w sytuacji, gdy musieli wybierać pomiędzy wiernością przysiędze żołnierskiej a poświęceniem Piłsudskiemu, zdecydowali się popełnić samobójstwo. Tak uczynił dowódca 7 Pułku Piechoty płk Stanisław Więckowski. Nieudaną próbę samobójczą podjął natomiast 13 maja w Poznaniu, gen. Kazimierz Sosnkowski, który przestrzelił sobie prawe płuco. Wielu oficerów zostało zwolnionych ze służby.

Gen. Włodzimierz Zagórski zaginął w 1927 roku. Istnieją podejrzenia, że został zamordowany przez zwolenników Piłsudskiego - [Zbigniew Cieślowski, „Tajemnice śledztwa KO 1042/27. Sprawa generała Włodzimierza Ostoi-Zagórskiego”, Warszawa 1997]. Gen. Jan Hempel został zabity w czasie polowania w 1932 r. w miejscowości Potok. Oswald Frank zmarł w Poznaniu w 1934 r., podczas operacji chirurgicznej. Po przewrocie majowym - zostali uwięzieni w Wojskowym Więzieniu Śledczym na Antykołu w Wilnie bez procesu generałowie: Tadeusz Jordan Rozwadowski, Juliusz Malczewski, Włodzimierz Zagórski i Bolesław Jaźwiński.

Gen. Stanisław Haller, kuzyn gen. Józefa Hallera, w maju 1926 r. został wyznaczony przez min. spraw wojskowych gen. Juliusza Malczewskiego, szefem sztabu wojsk rządowych. Po przewrocie podał się do dymisji i został przeniesiony w stan spoczynku. Osiadł w rodzinnym majątku. Zajmował się pracą społeczną, między innymi jako aktywny członek Akcji Katolickiej. We wrześniu 1939 r. oddał się do dyspozycji Naczelnego Wodza [gen. Rydzka-Śmigłego]. Tego samego roku został aresztowany przez Sowieców i uwięziony w obozie w Starobielsku. Zamordowany w Charkowie.

Gen. Józef Haller potępił zamach majowy, w wyniku czego 31 lipca 1926 został przeniesiony w stan spoczynku.

Gen. Dowbor Muśnicki został w 1920 przeniesiony do rezerwy a z dniem 31 marca 1924 w stan spoczynku. Był zwolennikiem apolitycznej armii, podczas zamachu, opowiedział się przeciw puczowi. Jego córka Janina Antonina Lewandowska, podporucznik pilot lotnictwa WP została zamordowana w Katyniu.

Gen. Marian Kukiel w zamachu opowiedział się po stronie rządowej. Dowodził wierną rządowi grupą belwederską w czasie przewrotu majowego. We wrześniu 1926 został przeniesiony w stan nieczynny, a z dniem 31 stycznia 1930 przeniesiony w stan spoczynku.

30 kwietnia 1927 r. przeniesiony został w stan spoczynku. W tym samym terminie zwolnionych z czynnej służby zostało 8 generałów dywizji, jeden wiceadmirał oraz 19 generałów brygady i jeden kontradmirał.

Czystki w armii dokonane przez Piłsudskiego doprowadziły do osłabienia wojska, w konsekwencji do klęski wrześniowej.

GEN. ROZWADOWSKI BYŁ GŁÓWNYM BOHATEREM ZWYCIĘSTWA

W Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedii Powszechnej w tomie XV o gen. Rozwadowskim pisze: „...Na wieść o postępach bolszewików powrócił do kraju, energicznie zajął się organizacją obrony Polski, jako szef sztabu generalnego oraz członek Rady Obrony Państwa. Niestrudzony w pracy, znakomity organizator, strateg i starannie wykształcony generał, **zdołał tchnąć nowego ducha w cofające się szeregi**, wpajając w nie swój optymizm i gorący patriotyzm. **On też, jest twórcą planów wojennych, które w dużej mierze przyczyniły się do pokonania bolszewików**. Od 1.IV.1921 r. generał broni, inspektor armii, generalny inspektor kawalerii polskiej i członek ścisłej Rady wojennej. Po przewrocie majowym 1926 r. więziony na Antykolu do 18.V.1927 r.”.

W przededniu bitwy [12 sierpnia] Józef Piłsudski spotkał się z premierem Wincentym Witosem i wręczył mu swoją dymisję ze stanowiska Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza. Wyjechał do rodziny pod Nowy Sącz. Premier, bojąc się upadku morale wojska, nie ogłosił dymisji publicznie, a podczas następnego spotkania 18 sierpnia, a więc już po wygranej bitwie, zwrócił list Piłsudskiemu. **Koordynatorem wszystkich działań wojennych po stronie polskiej, został gen. Tadeusz Rozwadowski.** Co więcej, jako szef Sztabu Generalnego, po dymisji marszałka, automatycznie stał się Naczelnym Wodzem. Piłsudski po powrocie wyruszył w dniu 16 sierpnia szukać wroga, którego dogonił dopiero w nocy z 17 na 18 sierpnia [kiedy praktycznie, wróg był w trakcie ucieczki]. Sam o tym pisze [„Pisma Zbiorowe” tom VII st. 126-128]. W bitwie nie brał udziału, ale skoro został przez swój obóz okrzyknięty zwycięzcą wycofał swoją rezygnację, a rolę gen. Rozwadowskiego pomniejszał.

CDN

Stanisław Bulza

Za: <http://www.polishclub.org/2015/12/16/stanislaw-bulza-zamach-majowy/>

KOMU POTRZEBNA ABORCJA?

Problem aborcji pojawia się w polityce Stanów Zjednoczonych, co kilka lat urastając do rozmiarów narodowej hysterii. Wszystkie media głównego nurtu, poświęcają mu najważniejszy czas antenowy i pierwsze strony gazet. Oczywiście nachalna i planowa propaganda powoduje zwykle burzliwą reakcję części społeczeństwa, doprowadzając często do aktów łamania prawa a nawet morderstw lekarzy dokonujących aborcji. Nakręca to oczywiście spiralę medialnej nagonki, tylko po to, by w przeciągu kilku tygodni cała sprawa „rozmyła się” wśród nieistotnych „bieżących tematów”. Pomimo ważności społecznej i szerokiej dyskusji angażującej sporą część amerykańskiego społeczeństwa problem ten nigdy nie jest w żaden sposób załatwiony. Swego rodzaju tradycją stało się, że w przeciągu kilku dni po jego wyciszeniu dowiadujemy się o legislacyjnej ekwilibryście, która podczas „aborcyjnej hysterii” doprowadziła do „przepchnięcia” przeróżnych prawnych meandrów, co prawda nieregulujących problemu aborcji, ale w skuteczny sposób ograniczających prawa obywatelskie Amerykanów.

Problem aborcji stał się pewnego rodzaju uniwersalną, zawsze działającą „zasłoną dymną” na którą społeczeństwo daje się nabrać. Nikt z polityków zajmujących na zewnątrz przeciwne stanowiska w tej sprawie nie ma w rzeczywistości najmniejszego zamiaru nic z tym zrobić. Pozostawia się więc niedziałające zasady prawne regulujące aborcję w sposób całkowicie niedorzeczny, pozwalający za to na „odgrzanie” tematu w razie potrzeby.

W Polsce w sposób oczywisty przejęto tą sprawdzoną metodę i już po raz wtóry problem aborcji zostaje użyty, jako temat zastępczy w czasie, gdy „nasi” politycy załatwiają „pod stołem” interesy. Nie chcę powiedzieć, że byłoby dobrze gdyby załatwiali tylko swoje własne partykularne interesy, ale w kontekście tego, co się teraz dzieje w Naszym Kraju korupcyjna prywatna była by dla nas wszystkich zapewne mniej niebezpieczna niż zdrada stanu serwowana nam przez obecną większość parlamentarną. W ferworze publicznej debaty aborcyjnej, akcji „kodziarzy” i prowokacji w kościołach przeprowadzanych przez „femizistki” odrzucono wniosek parlamentarzystów „Kukiz 15” o weryfikację ustawy 1066 o „Bratniej Pomocy” oraz wprowadzono „drobną” poprawkę do ustawy o obrocie ziemią nadając prawo swobodnego zakupu i sprzedaży Polskiego Państwa wszelkiej maści kongregacjom religijnym i gminom wyznaniowym.

Oczywiście problem aborcji powinien być w Polsce, jak nigdzie indziej na świecie, rozwiązany natychmiast, zwłaszcza w kontekście wyludnienia, jakie grozi naszemu krajowi w wyniku bandyckiej polityki prowadzonej przez „magdalenkowych” bandytów z PO i PiS. Niestety podobnie jak w USA, tematu tego używa się tylko w formie zastępczej i będzie tak dopóki w rządzie zasiadać będą wrogowie działający dla dobra obcych państw. Zezwolenie na zgodne z polskim prawem wkroczenie na nasze terytorium obcych wojsk w celu pomocy w utrzymaniu ładu nie jest niczym innym jak przypiecztowaniem zdrady Lecha Kaczyńskiego podpisującego Traktat Lizboński.

Niestety wśród naszych powojennych włodarzy nie było jak dotąd nikogo - kto ośmieliłby się przeciwstawić międzynarodowce bolszewickiej. Do roku 1989, ta sama banda czerwonych psychopatów kierowała nimi z Moskwy, dziś zmieniono tylko ośrodek zarządzania na Brukselę. Ci sami ludzie, o tych samych skrajnych marksistowskich poglądach narzucali nam bratnią pomoc pod egidą „Układu Warszawskiego” pacyfikując brutalnie powstania wolnościowe na Węgrzech i w Czechosłowacji, teraz szykują się do pacyfikacji Polaków. Dzisiaj potomkowie żydokomuny sięgają w Naszym Kraju po ostatnią świętość, na którą nawet ich krwiożerczy ojcowie bali się podnieść ręki. Pieczętują oni swoimi podpisami wyprzedzą w obce ręce -

suwerennego terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Wielu zjudaizowanych księży i biskupów „polskiego” Kościoła Katolickiego będzie teraz mogło bez żadnych barier prawnych i całkowicie legalnie odsprzedać swoje posiadłości starszym braciom w wierze z gmin „wyznania prawniczego”. Czy nastąpi? przekonamy się już wkrótce.

Marek Wysocki - nasznowjork.org

CI LEKARZE ODKRYLI POWODUJĄCY RAKA 'ENZYM' DODAWANY DO WSZYSTKICH SZCZEPIONEK



Tych odważnych lekarzy udało się „sprzątnąć”

Jest to jedna z najważniejszych informacji dotyczących holocaustu szczepionkowego. O tym, nie dowiesz się w prasie ani telewizji, tego nie powie ci lekarz, gdyż mógłby stracić pracę. A niestety, mamy do czynienia z ludobójstwem na skalę jakiej jeszcze świat nie widział. Przekaż tę informację innym, nie pozwólmy globalnym zbrodniarzom nas wykończyć.

Jeśli zobaczycie kogoś w telewizji oczerniającego nieszczepiących dzieci rodziców o współudział w szerzeniu epidemii, czy też jakiegoś lekarza wychwalającego wartość szczepień, to możecie niemal być pewni, że macie do czynienia ze zbrodniarzem, biorącym udział w ludobójstwie. Lub opłacanym agentem mafii farmaceutycznej. Mamy bowiem w rękę bezpośredni dowód - „dymiący rewolwer”: **nagalazę**.

Za tę informację morduje się lekarzy.

Już dawno podejrzewaliśmy, że **wszystkie** szczepionki są skażone czymś co powoduje autyzm, ale też epidemię raka. Teraz mamy potwierdzenie. Dzięki publikacji wywiadu przez naszego wspianego rodaka mieszkającego na Florydzie, demaskatora NWO i mafii żydowskiej, **Johna Kamińskiego**, w którym autor podał wielce alarmującą informację o dodawaniu nagalazy [nazwa skrócona] - enzymu powodującego m.in. raka i autyzm do wszystkich szczepionek [tłumaczenie poniżej]. Odważni lekarze chcieli to ujawnić - 10-ciu z nich już nie żyje. Ale ludobójcom nie udało się wszystkich sprzątnąć.

W wywiadzie telefonicznym, o którym mowa poniżej, dr Ted Broer zastrzegł, że podane informacje są przeznaczone tylko dla alternatywnych mediów i że jest to tylko jego opinia, ale poparta badaniami naukowymi i dokumentami którymi dysponuje. W szczególności cytuje bardzo znanego lekarza, dr Russella Blaylocka, który opisuje straszny ból dziecka dostającego drugą lub trzecią szczepionkę [w wieku ok. 18 miesięcy], **puchnięciu mózgu** na skutek pojawienia się tzw. burzy cytokinowej w wyniku braku witaminy D. Te braki wynikają właśnie z

działania poprzednich szczepionek, które zawierają nagalazę. Po otrzymaniu takich szczepionek dziecko straszliwie płacze [ang. encephalitic scream] przez kilka godzin, a lekarze mówią, że to jest „normalne” i radzą sobie z tym środkami przeciwbólowymi jak Tylenol [!] zamiast dziecku od razu podać witaminę D w odpowiedniej formie, z białka Gcmf. Nagalaza bowiem blokuje wytwarzanie tego białka.

Dzieci w tym wieku [im młodsze tym gorzej] nie mają jeszcze rozwiniętej osłonki mielinowej systemu nerwowego, tak więc każda dawka szczepionki, które zazwyczaj zawierają wirusy, aluminium, rtęć, formaldehyd, MSG czy też zwierzęce DNA powoduje autyzm, chorobę Parkinsona i Alzheimerera, chorobę Aspergera, padaczkę, astmę, egzemę, alergie itd. - To było już wcześniej wiadome, tyle że młode matki najczęściej nie próbują znaleźć informacji na temat szkodliwości szczepionek, ufają opłacanym przez mafię farmaceutyczną lekarzom - zob. np.: „My Son's Vaccine Reaction”.

Zamordowani holistyczni lekarze na Florydzie, byli powiązani z dr Jeffem Bradstreetem i dr Nicholasem Gonzalesem, ten ostatni był znanym specjalistą w USA, z wyleczenia Suzanne Somers z raka piersi. Gonzales w ostatnich wywiadach mówił wprost iż jego odkrycia mogą spowodować że zostanie „przejechany przez autobus”. Wszyscy prowadzili szerokie badania nad autyzmem i jego przyczynami. Dr Ted Broer w wywiadzie udzielonym Johnowi Kamińskiemu ujawnił jakie to są przyczyny. Powiedział też wyraźnie, że „**szczepionki służą depopulacji**”, tak więc można powiedzieć iż są współczesnym Cyklonem B, tyle że stosowanym w skali całej planety.

Jest też pozytywna strona całej tej historii.

Zarówno raka, jak i pozostałe choroby w tym autyzm i Parkinsona, można bardzo prosto wyleczyć poprzez podawanie **Gcmf** - białka łączącego się z witaminą D, co udokumentowano w 59 badaniach naukowych. Zamordowany dr Jeff Bradstreet białko to testował u 1100 dzieci autystycznych z czego u 85% nastąpiła poprawa a 15% dzieci zostało całkowicie wyleczonych z autyzmu! Podobne rezultaty powinno się obserwować w przypadku innych chorób, w tym raka.

Niestety, laboratoria europejskie produkujące to białko zostały jak podaje dr Broer, zamknięte w tym samym czasie gdy zamordowano lekarzy.

Najwyraźniej lekarze, którzy zostali zabici na Florydzie odkryli, że enzym białkowy nagalaza jest UMYŚLNIE podawany populacji poprzez szczepienia. Nagalaza ZATRZYMUJE witaminę D przed wiązaniem do białka Gc.

To całkowicie niszczy naturalną zdolność ludzkiego ciała do zabijania komórek rakowych. Nagalaza jest białkiem które również tworzone jest przez wszystkie komórki rakowe. Enzym ten jest również w bardzo wysokich stężeniach u autystycznych dzieci. I oni UMIESZCZAJĄ ją w szczepionkach! Zapobiega to wykorzystywaniu przez organizm witaminy D, niezbędnej do zwalczania raka i zapobiegania autyzmowi. Nagalaza wyłącza system odpornościowy. Jest również znana z powodowania cukrzycy typu 2. Więc w zasadzie ... nie zabijali tych lekarzy, iż odkryli oni lekarstwo na raka, czy odnieśli sukces w leczeniu autyzmu ... zabijają ich ponieważ ci lekarze prowadzili badania i mieli dowody na to ... że szczepionki które są wstrzykiwane naszym dzieciom POWODUJĄ obecny kryzys raka i autyzmu! Lekarze, których zabili na Florydzie współpracowali i przygotowywali się do upublicznienia tej informacji.

Elementarna zasada depopulacji: uczyń prawem to że dzieci muszą być zaszczepione, aby mogły uczęszczać do szkoły.

Nie ma potrzeby używania komór gazowych, gdy szczepionki zrobią zamiast nich robotę powoli i po cichu.

Dr Ted Broer przekazuje w poniższym nagraniu informację o nagalazie. Wyjaśnia to o wiele lepiej niż ja. Oto jego wywiad w Hagmann & Hagmann z dnia 25 lipca. Dr Ted Broer przekazał to w raporcie The Hangmann & Hangmann, po niecałej godzinie trwania audycji, ich trzygodzinny program zdjęto i każda z linii, której starali się użyć, była rozłączana, a później ich serwery padły. Był poddenerwowany przekazując tą informację ... obawiał się, że zostanie usunięty w stylu Hastingsa, zanim zdąży przekazać to opinii publicznej. Więc wysłuchaj jego krótkiego nagrania. To około 19 minutowe nagranie, ale najważniejsze informacje padają w pierwszych 10 minutach. To zdecydowanie najważniejsza informacja jaką kiedykolwiek słyszałem. I musi być rozpowszechniona. PROSZĘ, WYŚLUCHAJ TEGO KRÓTKIEGO NAGRANIA!

Film 1: <https://www.youtube.com/watch?v=XYvLPCzeSo>

Film 2: <https://www.youtube.com/watch?v=KH06dVbi6es>

W drugiej części Ted Broer wyjaśnia DLACZEGO oni to robią. Dlaczego celowo atakują nasze systemy odpornościowe - tłum. *Work Buy Consume Die, korekta alexjones.pl*

Za: <http://alexjones.pl/aj/aj-nwo/aj-kartel-farmaceutyczny/item/71786-zamordowani-holistyczni-lekarze-odkryli-powodujacy-raka-enzym-dodawany-do-wszystkich-szczepionek>

ZAMORDOWANI HOLISTYCZNI LEKARZE

Depopulacja punkt 101. Dodawanie trucizny do szczepionek: uczyń prawem to, by dzieci były zaszczepione, aby mogły uczęszczać do szkoły. Powolne metody zabijania. Oni myślą, że zaszli daleko w ich typie mentalności, iż „przetrwają tylko najsprawniejsi”. Tylko najlepsze geny przetrwają? Ci ludzie nie mają dusz.

Nie ma potrzeby na komory gazowe kiedy szczepionki zrobią zamiast nich robotę powoli i po cichu.

Czemu skuteczni uzdrowiciele raka nie żyją - prof. Maria Dorota Majewska

W USA w ostatnich miesiącach seryjny zabójca-samobójca zamordował kilku [być może kilkunastu] lekarzy holistycznych. Kilka tygodni wcześniej, gabinety i biura tych lekarzy zostały spłądrowane przez agentów z FDA. Prywatni detektywi odkryli prawdopodobną tajemnicę tychże morderstw. Okazało się, że wszyscy ci lekarze badali i leczyli pacjentów z chorobami nowotworowymi oraz z autyzmem naturalnym preparatem białkowym GcMAF.

Białko to, odkryte przez japońskich badaczy, do niedawna było produkowane jako lek przez niewielką włoską firmę farmaceutyczną. Jest ono naturalnym składnikiem układu odpornościowego i stymuluje makrofagi do niszczenia wirusów oraz komórek nowotworowych. Działa silnie antynowotworowo także poprzez hamowanie aktywowanego przez nowotwory rozwoju naczyń krwionośnych. Wszystko wskazuje że kuracja tym białkiem jest idealną, immunologiczną, bezpieczną metodą leczenia nowotworów.

GcMAF okazał się bardzo skuteczny nie tylko w leczeniu nowotworów, ale i autyzmu, oraz prawdopodobnie wielu innych chorób neurologicznych. Białko to powstaje z prekursorowego białka Gc, które wiąże i transportuje witaminę D. Gc, jest przekształcane w GcMAF przez przyłączenie grupy cukrowej. Enzym, alpha-Nacetylgalactosaminidaza [w skrócie nagalaza] - produkowany w dużych ilościach przez wirusy i komórki nowotworowe, usuwa grupę cukrową z białka GcMAF, czyniąc je nieaktywnym i niezdolnym do ochrony przed nowotworami oraz do prawidłowej regulacji układu odpornościowego. Wysokie stężenie nagalazy znaleziono we krwi dzieci autystycznych i u pacjentów z chorobami nowotworowymi, co znaczy, że nie są oni zdolni do produkowania ochronnego GcMAF.

Według doniesień mediów alternatywnych, zamordowani lekarze rzekomo mieli dowody że nagalaza jest wstrzykiwana dzieciom i dorosłym w szczepieniach, co może zaburzać układ odpornościowy i przyczyniać się do powstawania autyzmu i innych chorób neurologicznych, immunologicznych, oraz nowotworowych. Ponieważ nagalaza jest produkowana przez wirusy prawdopodobnie znajduje się w wielu szczepionkach przeciwwirusowych.

Medyczny "gangi", skonfiskował wszystkie dawki i zapasy GcMAF znajdujące się w USA i UE oraz zamknął firmę produkującą to białko. Komuś widać bardzo zależało, by społeczeństwa USA i Europy nie dowiedziały się o tych badaniach, i o skutecznych, bezpiecznych, naturalnych metodach leczenia nowotworów i autyzmu. Firmy farmaceutyczne zarabiają miliardy na sprzedaży leków do chemioterapii, które są silnie toksyczne i zazwyczaj zabijają także pacjentów. Obecność na rynku bezpiecznego, skutecznego, naturalnego leku, którego nie można opatentować, bardzo naruszyłaby gigantyczne zyski tych korporacji.

Tymczasem w Japonii [gdzie odkryto GcMAF] dobrze prosperuje kilka klinik, które oferują pacjentom leczenie tym preparatem. Zamożni pacjenci muszą się więc udawać na leczenie do Japonii.

Przypisy w oryginale: ↓

Za: <http://trybeus.blogspot.com/2015/11/zamordowani-holistyczni-lekarze-odkryli.html>

ANDRZEJ RZEPLIŃSKI UKRYWA MORDERCÓW KS JERZEGO POPIELUSZKI?!

Zobacz sejmowy stenogram z 2005 roku!

107 posiedzenie Sejmu [7 lipca 2005 r.]. Platforma Obywatelska zgłasza kandydaturę profesora Andrzeja Rzeplińskiego na stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, warto przedsięwziąć ówczesną dyskusję w Sejmie!

Posel Cezary Grabarczyk [PO]: Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po raz kolejny mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie osobę pana prof. Andrzeja Rzeplińskiego jako kandydata na funkcję rzecznika praw obywatelskich. Pan prof., Andrzej Rzepliński jest człowiekiem nie tylko wyróżniającym się wiedzą prawniczą, czym wypełnia przesłankę ustawową, ustrojową dla powołania go na tę funkcję, ale jest też osobą od wielu lat zaangażowaną w ochronę praw człowieka, i to nie tylko w Polsce, ale i na świecie [...] <http://prawicowyinternet.pl/pawel-kukiz-trybunal-konstytucyjny-orzeka-w-interesie-partii-politycznych/>

Posel Zygmunt Wrzodak [LPR]: Dziękuję, Panie Marszałku. Wysoka Izbo! Chciałbym poprosić posłów wnioskodawców którzy wnoszą o powołanie na rzecznika praw obywatelskich pana prof. Rzeplińskiego, by coś powiedzieli o jego przeszłości politycznej, bo od strony zawodowej ja go znam dość dobrze. - Czy prawdą jest że do 1982 r. był sekretarzem POP na Uniwersytecie Warszawskim? I, od kiedy był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej? Po drugie, jak się odnosi poseł wnioskodawca do wypowiedzi pana profesora z 2001 r., że on ma żal do władz komunistycznych z lat 1944-1950, że tylko dziesięciu Polaków zostało skazanych za tzw. mord w Jedwabnem a powinno być skazanych przynajmniej stu? Na jakiej biografii, na jakiej historii, i na jakich informacjach opiera taką dziwną opinię pan Rzepliński? I rzecz najważniejsza: otóż gdzieś na początku 1990 r. ówczesny pułkownik SB pan Pietruszka poprosił, żeby mógł się wypowiedzieć przed prokuratorem krajowym. Spisano na tę okoliczność odpowiedni dokument w obecności pana Rzeplińskiego i nieżyjącego już pana Nowickiego. Pan płk Pietruszka pokazuje cały mechanizm zabójstwa księdza Jerzego Popiełuszki. Pan płk Pietruszka mówi kto z MSW zlecił zamordowanie i zamordował Piotra Bartoszcze. To przesłuchanie było w obecności pana Rzeplińskiego. Co zrobił z tą informacją pan prof. Rzepliński? Następnie pan Rzepliński, słuchając wypowiedzi p. płk. Pietruszki, który mówił wprost, że

generał Kiszczak kazał mu poddać się uwięzieniu, ponieważ on musi chronić pana gen. Jaruzelskiego i pana Kiszczaka. Pan Pietruszka zgodził się na więzienie, bo sąd był w tym momencie ustawiony i prokuratura ustawiona. I rzeczywiście taki wyrok, jaki ustawili przed rozprawą, dostał pan Pietruszka. Pan generał Kiszczak obiecał panu płk. Pietruszce stopień generała po wyjściu z więzienia. Myślę, że tę informację posiada pan prof. Rzepliński. Pan prof. Rzepliński pod tymi zeznaniami pana esbeka Pietruszki podpisał się i te dokumenty są w Ministerstwie Sprawiedliwości. Zetknąłem się z nimi w tym roku. To są dla mnie informacje szokujące, bo pan Pietruszka wprost pokazuje, kto zamordował i kto zlecił zabójstwo Piotra Bartoszcze, jak również w jaki sposób miał być zamordowany biskup Gulbinowicz, i wiele innych osób w latach osiemdziesiątych. To są zeznania złożone w obecności pana prof. Rzeplińskiego. I pan prof. Rzepliński podpisuje się pod tym protokołem - podkreślam to. Co zrobił pan prof. Rzepliński z tą informacją od 1990 r.? Dziękuję bardzo.

Poseł Antoni Stanisław Stryjewski [LPR]: Panie Marszałku! Z tej racji, że rzecznik praw obywatelskich jest ważną instytucją w państwie polskim, stojącą na straży prawa, to chcę spytać się przedstawiciela wnioskodawców o to, jak ewoluje pogląd pana prof. Rzeplińskiego, kandydata na rzecznika praw obywatelskich, w zakresie swobodnego dostępu do narkotyków w państwie polskim. Był czas, że pan prof. Rzepliński optował za tym, by tzw. narkotyki miękkie były w swobodnym obrocie, a więc żeby naród polski, a szczególnie młodzież ulegała patologii narkomanii. Czy nadal pan prof. Rzepliński optuje za taką wersją, a może poszedł dalej i w ogóle jest za liberalizacją tego rynku narkotykowego? Dziękuję pięknie.

<http://prawicowyinternet.pl/wegrzy-poradzili-sobie-ze-skompromitowanym-trybunalem-my-tez-damy-sobie-rade/>

Poseł Robert Strąk [LPR]: Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do przedstawiciela wnioskodawców: Czy prawdą jest, że pan prof. Rzepliński popierał i nadal popiera parady typu „parady równości” - takie, powiedzmy, jak ta, która była u nas w Warszawie, jak te w Berlinie? Chciałbym, aby państwo się do tego ustosunkowali.

Poseł Cezary Grabarczyk [PO]: Dziękuję. Panie Marszałku! Wysoka Izbo! We wniosku, który posłowie wnioskodawcy złożyli, została zawarta informacja biograficzna dotycząca kandydata pana prof. Andrzeja Rzeplińskiego. W informacji tej można wyczytać iż był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej od 1971 do 1981 r.

Marszałek: Dziękuję bardzo. Wysoki Sejmie! Wyrażam pogląd, że lepiej byłoby, aby wszystkie te kwestie były wyjaśnione we wcześniejszej fazie postępowania, żebyśmy mogli uniknąć tak kłopotliwych sytuacji jak obecna, tym niemniej wydaje mi się że lepiej byśmy postąpili, gdybyśmy wszystko wyjaśnili do końca, niż w tej chwili kontynuowali kontrowersje. Tak że ja gotów byłbym przychylić się do wniosku o przełożenie głosowania na jutro pod warunkiem, że opiniująca komisja jeszcze dzisiaj zajmie się wyjaśnieniem kwestii, które zostały tu podniesione w dyskusji i przedstawi dodatkową opinię. Jeśli nie byłoby sprzeciwu, to taki wniosek byśmy przyjęli. [Oklaski] [Poseł Donald Tusk: Sprzeciw!].

Mój komentarz: jeśli słowa posłów Ligi Polskich Rodzin były prawdą, jeśli facet, który wie kto jest odpowiedzialny za najszlachetniejsze morderstwo okresu „Solidarności”, zataja te informacje przez kilkadziesiąt lat - i pełni obecnie funkcję prezesa Trybunału Konstytucyjnego, czyli sprawuje nadzór nad polskim prawem, to idealnie pokazuje jak bardzo chorym systemem jest III RP. Znamienne są ostatnie słowa, które przytoczyłem „SPRZECIW!” Donalda Tuska, pokazujący, że Andrzej Rzepliński to zaufany człowiek Platformy Obywatelskiej, który do ostatniej kropelki krwi będzie bronić „grubej kreski”, i nie będzie chciał dopuścić do zmian w Polsce! Już na początku lat 90-tych Trybunał Konstytucyjny pokazał do czego służy:

1.: <https://www.facebook.com/prawicowyinternet/videos/1100208603342987/>

2.: <https://www.youtube.com/watch?v=DyQpAp2wXFg>

Za: <http://prawicowyinternet.pl/andrzej-rzeplinski-ukrywa-mordercow-ks-ierzego-popieluszki-zobacz-sejmowy-stenogram-z-2005-roku/>

PIS REALIZUJE NOWY PORZĄDEK ŚWIATA NA ODCINKU POLSKIM

Z przerażeniem obserwuję jak wielu ludzi, dotąd zajmujących właściwe, czyli bardzo krytyczne stanowisko wobec amerykańskich marionetek z PiS-u, zaczyna stopniowo łagodzić swoją retorykę, dostrzegając, jakoby, rzekome plusy działania tej partii. A co gorsza, ten trend można wyczuć na stronach, które do tej pory prezentowały bezkompromisowo polską rację stanu. Wielu dało się zwieść medialnej propagandzie, jakoby polska polityka „powstawała z kolan” i była bardziej niezależna. Zwiodła ich koncesjonowana kłótnia z Niemcami i anty-emigrancka retoryka, która ma jedynie uwiarygadniać PiS jako partię propolską. Postarano się nawet o wykreowanie rzekomego „antysemityzmu” wśród pisowskich post-KOR-owców, co z wiadomych względów jest kpiną ze zdrowego rozsądku: <http://monsieurb.neon24.pl/post/127311,atak-na-macierewicza>

Ja nie mogę zrozumieć jak można dać jakąkolwiek szansę partii otaczającej kultem Lecha Kaczyńskiego, który podpisał Traktat Lizboński - jedną z dwóch najbardziej katastrofalnych decyzji politycznych po 1989 r. obok przyjęcia „planu” Sorosa.

Prawda jest jedna - geopolitycznie PiS reprezentuje obóz obcej racji stanu na terytorium RP i coraz bardziej zaciska pętlę na gardle duszącej się Polski. Już za krzywdy jakie wyrządziła Rzeczpospolitej w przeszłości należy jej się całkowita dyskwalifikacja i odsunięcie od jakichkolwiek spraw publicznych: <https://socialnacionalista.wordpress.com/2015/10/25/pis-syjonistyczna-partia/>

Prawo i Sprawiedliwość opowiada się stanowczo - za stworzeniem oddziałów wojskowych Unii Europejskiej. A pretekstem do ich powstania ma być kontrola granic przed napływem emigrantów. Jest to milowy krok na drodze do tworzenia tzw. nowego porządku światowego, którego kolejnym etapem ma być - dążenie do jak najściślejszego powiązania świata atlantyckiego [czyli USA i UE]. Innymi słowy - **ma powstać załączek wojska Stanów Zjednoczonych Europy.**

UE i USA są zabawkami tych samych bandytów - globalnej finansjery z wiodącą rolą: żydowskiego lobby. Oni najpierw przeprowadzili eksterminację ludności arabskiej w państwach, które nie godziły się na ich dyktat. Już wiele lat temu, umyślnie zadbano by wciągnąć w tę zbrodnię jak najwięcej marionetkowych rządów europejskich. Potem sfinansowano proces przesiedleń ofiar tych rozbojów [a wśród nich wysłano swoich prowokatorów-terrorystów - ad] do Europy. Jednocześnie dokonano szeregu zamachów i prowokacji, obarczając winą właśnie ludność arabską. Między oficjalną propagandą zachęcającą Europejczyków do przyjmowania emigrantów, jednocześnie przemycono umiejętnie, do lokalnych ruchów nacjonalistycznych skrajne nastroje antyislamskie.

No i udało się. Z przerażeniem obserwuję jak Polacy, którzy mówią o sobie, że są „narodowcami” i „patriotami”, z euforią przyjmują tę zapowiedź. Ręce opadają. Pomyślcie sami - armia Europy do obrony narodów przed emigrantami? Przecież to kpina ze zdrowego rozsądku i nic innego jak robienie z ludzi debili! Tylko skończony ignorant mógłby uwierzyć że właśnie to ma być realną funkcją armii jęwopejskiej.

Innym etapem tworzenia „nowego porządku” w Europie jest tzw. umowa TTIP. Entuzjastyczne poparcie dla tej inicjatywy wyraził ostatnio minister Morawiecki, człowiek wybitnie zasłużony w drenowaniu polskiego kapitału za granicę:

<http://www.mr.gov.pl/strony/aktualnosci/wicepremier-morawiecki-o-polsko-amerykanskich-relacjach-gospodarczych-i-umowie-ttip/>

TTIP to kolejny potężny cios w ostatnie resztki polskiej suwerenności a skala jego szkodliwości może być co najmniej, porównywana z Traktatem Lizbońskim. Wg. zapisów umowy każda ustawa przyjęta w państwie może być podważona i wycofana przez międzynarodowy trybunał [ISDS] jeśli zagrozi to interesom korporacji. Treść wyroków i pertraktacji ma zostać całkowicie utajniona! W praktyce to oznacza całkowity kolonializm i ubezwłasnowolnienie. Ale o czym nie mówią w mediach, tym patriota polski się nie zainteresuje. Poza tym ważniejsza jest walka z „islamizacją” i obrona baśniowego „przedmurza cywilizacji łaćńskiej”...:

<https://socialnacionalista.wordpress.com/2015/09/13/ttip-kolejny-etap-likwidacji-suwerennosci-gospodarczej-panstw-narodowych/>

PiS cały czas robi wszystko, aby sprowadzić do Polski obce wojska. Jest powiedziane jasno, że działanie to jest skierowane, tylko i wyłącznie, przeciwko Federacji Rosyjskiej, pomimo iż od początku gospodarczego rozbioru Polski w 1989 r. państwo to w żaden sposób nie przyczyniło się do katastrofalnej sytuacji naszego kraju. Oczywiście, straszenie jakakolwiek mityczną interwencją Rosjan w Polsce jest bzdurą. Tworząc propagandę odwróconych pojęć legitymizuje się katastrofalną politykę łaszenia się do amerykańków i NATO [w czym interesie to czynią? O tym zmowa milczenia... W każdym bądź razie nie w polskim i nie dla Narodu polskiego - ad]. Ale to nie wszystko - jak bumerang powraca temat budowy tarczy antyrakietowej: <http://niezalezna.pl/74538-budowa-tarczy-antyrakietowej-ruszy-latam>

Wg. tej informacji kontrakt ma być podpisany w lutym. Jeśli dojdzie to do skutku, tarcza na ziemiach polskich zostanie na zawsze, a my tym samym nie będziemy mieli żadnej szansy wyrwania się spod amerykańskiej hegemonii, ani nawiązania chociażby normalnych stosunków z Federacją Rosyjską bez zgody protektora. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że Amerykanie odstąpią od tego zamiaru, i oleją swoich namiestników z Polski.

Innym elementem NWO które realizuje PiS jest wzmocnienie inwigilacji pod przykrywką „ustawy antyterrorystycznej”. Przypomina to działania władz USA po 9/11, z tą tylko różnicą, że w Polsce nie miały miejsce żadne wydarzenia, które miałyby to legitymizować [inna sprawa iż wydarzenia 9/11 były prawdopodobnie prowokacją], wystarczyło zainstalować ogólny strach przed islamskim terroryzmem.

Tak więc pomiędzy pseudo-patriotycznymi i miłymi dla Polaków hasłami i pustymi sloganami, amerykańscy namiestnicy z PiS realizują program nowego porządku światowego, w najbardziej agresywnej, ordynarnej i antynarodowej wersji. Apeluję więc jeszcze raz do was: Nie dajcie się nabrać na sprytnie zagrywki i kłamstwa ludzi, którzy od lat prowadzą Polskę ku upadkowi!

Socialnacionalista

{24.III.2016}

Za: <https://socialnacionalista.wordpress.com/2016/02/02/pis-realizuje-nowy-porzadek-swiata-na-odcinku-polskim/>



Targowica. Wieszanie zdrajców Polski

Na początku była zdrada i kłamstwo. Rosyjskich jurgielników było w Rzeczypospolitej już od dawna wielu. To nie tylko specjalność czasów stanisławowskich. „Partia rosyjska” w Polsce potęgowała dzięki rublom już od czasów saskich. Nowość polegała na skali zjawiska. Przecież na liście plac rosyjskiego ambasadora w Warszawie, byli nie tylko rozmaici senatorowie i posłowie, ale sam król - Stanisław August Poniatowski który do końca swojego panowania - o czym świadczy jego korespondencja - drżał o stały dopływ „dotacji” z Petersburga.

Ikona zdrady stała się jednak od czasów Targowicy zdradziecka trójka: Szczęsny Potocki, Seweryn Rzewuski i Ksawery Branicki. Kłamstwo zaś dotyczyło już samej nazwy konfederacji. A jej zawiązanie zostało antydatowane na dzień 14 maja 1792 roku, a dla stworzenia wrażenia, że twórcy konfederacji działali na obszarze Rzeczypospolitej, na fikcyjne miejsce jej ogłoszenia wybrano Targowicę pograniczne miasteczko w województwie kijowskim. W rzeczywistości trójka zdrajców zawiązała konfederację na rzecz „obrony zagrożonej wolności” w Petersburgu 17 kwietnia 1792 roku.

Czytając korespondencję targowiczian nie sposób nie zadać sobie pytania - jakże często stawianego w naszych dziejach w kolejnych latach - ile w tym wszystkim było głupoty, a ile agentury, ile wysługiwanie się obcym mocarstwom, a ile chorych, krótkowzrocznych konsyderacji politycznych, chociażby w przeświadczeniu, że zapraszając obce mocarstwo do agresji przeciw własnej ojczyźnie i to w dodatku agresora rządzącego się czystym absolutyzmem, umacniamy naszą rodzimą, polską wolność. Szczęsny Potocki wyjaśniał przecież faworytowi Katarzyny II Potiomkinowi swoje intencje w następujący sposób: „Straciliśmy wolność. Nasi sąsiedzi wkrótce utracą spokój. Jest więc w interesie ich i naszym złamać fatalną Konstytucję narzuconą przez króla, przywrócić republikę i nadać jej formę trwałą”. Tak więc dla tych „patriotów wolności” spod targowickiego znaku gwarantem swobód był bagnet rosyjskiego żołdaka.

Pamiętać należy przy tym iż owa mieszanka głupoty, zdrady i zakłamania, która z taką mocą ujawniła się w Targowicy, nie ograniczała się bynajmniej do ich inicjatorów, którzy pojechali szukać aż nad Newą krynicy polskich wolności. A cóż powiedzieć o Szymonie Kossakowskim, przywódcy Targowicy na Litwie, samozwańczym hetmanie „z woli narodu”, a przed laty aktywnym uczestniku konfederacji barskiej? Taką drogę - od Baru do Targowicy - przeszedł nie on jedyny.

Obok zdrady, kłamstwa i głupoty ciągnie się za Targowicą równie obłądny „realizm mniejszego zła”. Tym względem kierując się, w dniu 23 lipca 1792 r. Straż Praw [czyli rząd polski ustanowiony na mocy Konstytucji 3 Maja] rekomendowała królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu akces do Targowicy, z nadzieją, że w ten sposób wybierając „mniejsze zło” - czyli złamanie uroczystej przysięgi „w imię Trójcy Przenajświętszej” na wierność Ustawie Rządowej, którą król złożył w archikatedrze rok wcześniej - uda się uniknąć zła większego czyli całkowitego obalenia dzieła Sejmu Czteroletniego. Wśród doradzających królowi takie zachowanie należał między innymi Hugo Kołłątaj, jeden z przywódców „stronnictwa patriotów” podczas Sejmu Wielkiego, a w 1792 r. pełniący urząd podkanclerzego.

Krzywoprzysięstwo miało nie tylko umożliwić uratowanie przynajmniej części reformatorskiego ustawodawstwa z lat 1788-1792, ale poprzez szybkie poddanie się Rosji „realiści mniejszego zła” liczyli, że w ten sposób zapobiegną wkroczeniu na terytorium Polski wojsk pruskich. Nie zapobiegli ani jednemu ani drugiemu. Krótko po swoim przystąpieniu do Targowicy [stało się to 24 lipca 1792] i ogłoszeniu wstrzymania walk z wojskami rosyjskimi, król Stanisław August Poniatowski nie miał wątpliwości, że „głęboko przemyślanym zamiarem imperatorowej jest nas upodlić, osłabić, ogłupić i odizolować od wszystkich innych narodów, popsuć armię, monetę i edukację, przywrócić dawne przesady sarmackie, jak liberum veto i absurdalny rozdział Litwy od Korony, a nawet wprowadzić nowy rozdział między Wielkopolską a Małopolską”.

Jeśli za upatrywaniem przez targowiczian w despotycznie rządzonej Rosji, gwarancji szlacheckich wolności stała głupota, przemieszana w nierównych proporcjach z agenturą i zakłamaniem, to właściwie podobne zjawisko dostrzec można w stanowisku „patriotów-reformatorów” wobec Prus. A wyrazem skrajnej naiwności, dobrze utrwalonej otrzymanym z Berlina jurgieltem [vide: Ignacy Potocki] - było przeforsowanie przez nich w 1790 r. zawarcie sojuszu obronnego z Prusami. Przy tej okazji czołowe postaci stronnictwa reformatorskiego prześcigały się w składaniu coraz to bardziej czolobitnych „berlińskich hołdów”. Nie kto inny jak Hugo Kołłątaj pisał z okazji zawarcia „przymierza pruskiego” o nieżyjącym już królu Prus Fryderyku II - inicjatorze I rozbioru Polski i zadeklarowanym wrogu wszystkiego, co polskie - jako o „dziedzicu krwi jagiellońskiej”, niemal pobratymcy Polaków.

Poszukiwanie gwarancji dla polskich wolności w Berlinie zakończyło się podobnie jak ich szukanie w Petersburgu. Krótko po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja pruski minister spraw zagranicznych F.Hertzberg pisał: „Polacy zadali śmiertelny cios monarchii pruskiej, wprowadzając dziedziczość tronu i konstytucję lepszą od angielskiej. Sądzę, że Polska prędzej czy później odbierze nam Prusy Zachodnie [Pomorze Gdańskie] a być może nawet i Wschodnie. W jaki sposób bronić naszego państwa, otwartego od Kłajpedy po Cieszyn, przeciw narodowi licznemu i dobrze rządzonemu?” - Był to z jego strony cynizm, naigrywanie się - ad.

W tej sytuacji „realizm mniejszego zła” ze swoimi instrumentami w postaci krzywoprzysięstwa i kapitulancja wobec Rosji nie miał żadnych szans na powstrzymanie prusackich polityków od pochwycenia okazji do zlikwidowania raz na zawsze koszmaru Polski dobrze rządzonej. W sierpniu 1792 r. po wcześniejszym porozumieniu z Rosją wojska naszych pruskich „sojuszników” zajęły Wielkopolskę, która przypadła im w II rozbiórce, który stał się faktem w 1793 roku.

Targowica to także bierność zdecydowanej większości „narodu szlacheckiego”. Chociaż nie spełniły się nadzieje twórców zdradzieckiej konfederacji na pozyskanie masowego poparcia, a jeżeli pojawiało się, to ograniczało się bądź do politycznej klienteli czołowych targowiczian, bądź było wynikiem perswazyjnej siły wkraczających „sojusznicznych” wojsk rosyjskich. Z drugiej jednak strony te same masy szlacheckie, które na przełomie 1791/1792 w zdecydowanej większości ratyfikowały na swoich sejmikach Ustawę Rządową, latem 1792 roku wobec jej obalenia zachowały się całkowicie biernie. Charakter chowania głowy w piasek miała również decyzja Sejmu Wielkiego z 29 maja 1792 r. o zawieszeniu swoich obrad.

Targowica to wreszcie moralne upodlenie, przede wszystkim ich twórców i zwolenników. Jak pisał Władysław Konopczyński: „magnaci wnieśli tu: Branicki - warcholstwo i zaprzaństwo, Potocki - pychę i prywatę, Rzewuski - zgubne instynkty i przesady polityczno-społeczne”. Byli także „zwykli szulerzy” w rodzaju Antoniego Pułaskiego czy Stanisława Bielińskiego. Nie wystarczyło zaprosić Rosję do zlikwidowania „zuchwałej zbrodni” 3 Maja. Caryca wymagała oprócz zakłamania szczególniejszego upodlenia się zdrajców. 14 listopada 1792 r. przywódcy Targowicy dziękowali carycy - „wybawicielce” w Petersburgu za wybawienie Polski od „wieczystych kajdan”.

Jedynie realistyczną okazała się w tej sytuacji droga honoru i przyzwoitości. Droga, którą wybrał książę Józef Poniatowski wraz z innymi oficerami składający dymisję na wieść o akcesie króla do konfederacji zdrajców. Albo jak postępowanie tych zapomnianych Rejtanów, posłów sejmu grodzieńskiego z 1793 r., którzy mimo rosyjskich armat wycelowanych w miejsce obrad sejmu, gwałtownie protestowali [jeden z nich wypił nawet inkaust, którym miano podpisywać ratyfikację II rozbioru] przeciw kolejnemu podziałowi Ojczyzny.

Jak już na wstępie tego tekstu zaznaczono, Targowica to w dziejach zdrady w Polsce przykład najbardziej znany ale bynajmniej nie jedyny. Sprzedawczyków nie brakowało wcześniej, pojawiali się też w kolejnych wiekach. Przy czym mechanizm zdrady, był analogiczny do tego z 1792 r., czyli zaprzaństwa wspartego na kłamstwie. Jak w przypadku powołanego przez Stalina w Moskwie w 1944 r. PKWN, który w oficjalnej wersji powstał w Chełmie: „pierwszym wyzwolonym polskim mieście”. Słynny manifest PKWN, wg. oficjalnej wersji opublikowany po raz pierwszy w tym mieście, został dowieziony tam sowieckimi samolotami, bo został wydrukowany w Moskwie. Nawet miesiąc zdrady był ten sam - lipiec. W lipcu 1792 r. król przystąpił do Targowicy i nakazał kapitulację polskiemu wojsku, również w lipcu 1944 r. Stalin instalował w Chełmie a potem w Lublinie władarzy „Polski Ludowej”. Grzegorz Kucharczyk

Za: <http://www.pch24.pl/targowica---czyli-jak-upadala-rzeczpospolita,2566,i.html>

Przekleństwo rzucone na targowiczán



Abp Jan Paweł Woronicz

*Napaście tym widokiem wasze krwawe oczy,
O wy wszyscy, jej zbójcy, rodzie gadów smoczy,
Wy chytrych zrad sąsiedzkich służalce nikczemni,
Błędu, dumy, prywaty, krzykacze najemni,
Wy wszyscy, coście różne larwy przybierali,
I zgubą Waszej matki ręce pomazali.*

*Niech ta krew na was padnie i na wasze dzieci,
I piętnem matkobójczym na czole wyświeci,
A przekleństwo zgubionych milionów ludzi,
I tych, których potomność w ich wnukach obudzi.*

*Niechaj was wśród ścian waszych, wśród ludzi ścigają,
I trwożnych mar widziadła niech was przebudzają,
Ale czyż przez to żywot ojczyźnie wrócicie,
I głowę jej waszemi głowy okupicie.*

*Wam niechaj nieprzyjaciel targ wasz w gardło wbije,
I miejsca ich siedziby lemieszem rozryje.
I płód ich napoczęty o kamień rozprysnie,
I ciała niepogrzebne psom na pastwę ciśnie.*

Niech ich wątroby szarpia sępy nieuśpione.

*Ale kto usiadłszy na karki spodłone,
Niech im wymyśla męki, śmierć odradza z śmierci.
A katusze ich wieczna zawora zawierci.*

Jan Paweł Woronicz [1757-1829], arcybiskup warszawski, potem Prymas Polski. Autor licznych utworów poetyckich. Powyższy tekst to fragment poematu „Świątynia Sybilli”. - Jest to przekleństwo rzucone na targowiczanie po II rozbiórce Polski, i wydaniu przez nich ziem polskich armii rosyjskiej.

Za: http://ojczyzna.pl/ARTYKULY/WORONICZ_Przeklenstwo-rzucone-na-targowiczanie.htm

PUTIN OCALIŁ SYRIĘ PRZED ZACHODNIM TERRORYZMEM

Pięć lat wojny, pięć miesięcy rosyjskiej interwencji wojskowej i wkrótce rozpoczęcie rozmów pokojowych, tylko tyle i aż tyle.

Jednak zachodnie media, zamiast przyznać, że rosyjska misja zakończyła się sukcesem, momentalnie wyskoczyły ze spekulacjami - że nieoczekiwana decyzja Putina o wycofaniu sił zbrojnych Rosji z Syrii świadczy o pojawieniu się „zgrzytu” w stosunkach Moskwy z Damaszkiem, jest to ta sama stara śpiewka zachodnich mediów o „broni masowej dystrybucji”, która pozwalała ukryć prawdziwy cel tej pięcioletniej wojny.

Niepodległość Syrii to centralna zasada, stanowiąca oficjalny fundament rozmów pokojowych, które zostaną wznowione wkrótce w Genewie. Gdyby nie wojskowa interwencja Rosji, Syria nie mogłaby myśleć o politycznym porozumieniu opartym na tak solidnej podstawie.

Dla kontrastu, po prawie dwóch latach wojskowej interwencji pod przywództwem USA, rzekomo mającej na celu „zwalczenie terroryzmu”, Syria znalazła się na krawędzi upadku, nad którą zepchnęły ją głównie ataki terrorystów wspieranych przez obce kraje. To znaczy do czasu, kiedy Rosja zainterweniowała pod koniec września ubiegłego roku.

Różnica polega na tym, że od samego początku Rosję motywowała chęć wsparcia Syrii i usunięcia zagrożenia terrorystycznego. Tymczasem USA i ich sojusznicy byli - źródłem tego zagrożenia.

Zachodnie media, siedzące w kieszeni swoich rządów i winne im trzymania się oficjalnej linii politycznej, nadal forsują niewiarygodną narrację o „powstaniu ludowym” w Syrii, które jakimś cudem zmieniło się w „globalną wojnę zastępczą”.

Lecz dla reszty świata oczywista, i obciążająca prawda jest taka, że mamy do czynienia ze sterowaną przez Stany Zjednoczone nielegalną zmianą [rzekomego] reżimu. Na tym należy się skupić, zamiast spekulować o rzekomych ukrytych motywach Putina, stojących za obecnym wycofaniem swoich wojsk z Syrii.

W niedzielę, 13 marca, na spotkaniu [pl] z europejskimi ministrami spraw zagranicznych w Paryżu, amerykański sekretarz stanu John Kerry podkreślał kwestię Syrii jako priorytetową w dążeniu do osiągnięcia pokoju.

To irytujące, kiedy Kerry poucza Rosję na temat podejmowania jasnych decyzji w sprawie Syrii i innych krajów, zwłaszcza, że jedynym powodem szerzącej się w krajach arabskich przemocy jest zbrodnicza ingerencja Waszyngtonu, jak i jego partnerów jawnie naruszających prawo międzynarodowe a tym samym wprowadzających zamęt, który zniszczył życie milionom ludzi.

W czasie, kiedy strony konfliktu przygotowują się do wstępnych rozmów w Genewie, *New York Times* informuje swoich czytelników, że wydarzenie to zbiega się w czasie z „piątą rocznicą wybuchu powstania przeciwko prezydentowi Baszarowi al-Asadowi, które przekształciło się w wojnę domową, a następnie w regionalną i światową wojnę zastępczą”.

Jest to typowy przykład wypaczonego przez Zachód obrazu sytuacji w Syrii, który niezmiennie stoi w sprzeczności z przytaczającą ilością dowodów. Zachodnia narracja oparta jest na wątpliwym założeniu, że przemoc rozpoczęła się, kiedy państwo syryjskie zgniotło prawdziwie prodemokratyczne powstanie. Po drugie, według tej wersji konflikt po prostu przekształcił się w wojnę zastępczą pomiędzy obcymi rządami, jakby owa wojna, nie miała żadnego związku z początkowym „powstaniem”.

Jednak dzięki alternatywnym mediom informacyjnym na Zachodzie jak i międzynarodowym, takim jak RT i Press TV istnieje obfitość informacji, kwestionujących narrację zachodnich mediów głównego nurtu. Nie tylko stanowią one przeciwwagę, ale również obnażają ją jako zamierzoną manipulację.

Na początek spójrzmy na merytoryczne informacje w alternatywnych mediach wyraźnie pokazujące, że początkowe niewielkie demonstracje w Syrii w marcu 2011 r. zostały zinfiltrowane przez uzbrojonych prowokatorów którzy strzelali zarówno do cywilów, jak i służb bezpieczeństwa kraju, w celu sprowokowania agresywnych zachowań na większą skalę. Jedno z najlepszych dochodzeń dziennikarskich w sprawie tych wydarzeń zostało przeprowadzone przez Sharmine Narwani dla RT.

Po drugie, należy pamiętać o dobrze udokumentowanym długofalowym celu zmiany tzw. „reżimu”, i obalenia rządu w Syrii, do którego zmierzał Waszyngton, Londyn i Paryż... Na przykład w 2007 roku amerykański generał Wesley Clark, były głównodowodzący NATO, ujawnił, że Syria już w 2001 roku, była na celowniku Pentagonu, jako jeden z krajów, w którym należało dokonać zmiany tzw. reżimu - oprócz Syrii na liście były też m.in.: Afganistan, Irak i Libia [por. nasze wpisy: ten i ten - przyp. tłum.]

Kolejnym ważnym nawiązaniem do tego zbrodniczego planu jest wypowiedź byłego ministra spraw zagranicznych Francji Rolanda Dumasa który w 2013 r. ujawnił, że na dwa lata przed początkiem protestów w Syrii spotkał się z zaprzysiężonymi przedstawicielami brytyjskiego rządu, którzy przyznali, że rząd przygotowuje się do wojny w Syrii i obalenia Asada.

Od byłego szefa wywiadu Stanów Zjednoczonych, generała Michaela Flynna, wiemy również, że już w 2012 roku administracja prezydenta Baracka Obamy celowo podsycala infiltrację „dżihadystycznych” grup terrorystycznych, licząc na to że ci najemnicy zdestabilizują rząd w Damaszku.

Dlatego robi się człowiekowi niedobrze, kiedy słyszy, jak John Kerry mówi mediom w Paryżu o tym jak to należy pokonać „zło ziejące od Daesz [ISIS]”.

Znamienne, że od samego początku konfliktu Waszyngton i jego zachodni sojusznicy nie zwlekali z domaganiem się „odejścia” prezydenta Asada. Roszczenia te ostatnio osłabły - odkąd Waszyngton, rzekomo stara się uczestniczyć w procesie pokojowym w Genewie. A rzeczywisty wpływ na zmianę polityki Waszyngtonu - to klęska „ISIS” w Syrii. Nie mniej jednak oczywisty cel Waszyngtonu pozostaje tamten sam - kiedy zakończy się „proces polityczny” - to rządzący w Damaszku mają się wycofać; innymi słowy wciąż chodzi o „zmianę tzw. reżimu”. Patrząc na obecny rozwój wydarzeń w Syrii - te marzenia Waszyngtonu mogą pozostać w sferze marzeń...

Bardzo wymowny jest również udział różnych despotycznych państw z regionu w tym zachodnim „chórku”, jak jeden mąż nawołujących do odejścia Asada. Poważnie, turecki rząd Erdogana i autokratyczni odcinacze głów z Arabii Saudyjskiej i Kataru stoją po stronie „prodemokratycznego powstania”?

[A tak bliżej prawdy: - łączą ich nacyjne korzenie, dlatego też trzymają się razem, bez względu w jakim państwie trzymają władzę - ad].

Fakt, że wspierane przez Zachód [prawdziwe] reżimy wydają miliardy dolarów na rekrutację, trening, uzbrajanie najemników z dziesiątek krajów, łącznie z zaopatrywaniem ich w broń chemiczną - dobitnie świadczy o tym iż sterowana z zewnątrz zmiana rządu jest kluczową determinantą wojny w Syrii.

Były wysłannik ONZ Lakhdar Brahimi ujawnił 11 marca podczas wywiadu, że konflikt w Syrii można było powstrzymać w 2012 r. - nieco ponad rok od jego rozpoczęcia. Brahimi chwalił Rosję za jej „bardziej realistyczną analizę sytuacji”, dodając, że „wszyscy powinni byli uważniej słuchać Rosjan”. Moskwa konsekwentnie powtarzała, że o politycznej przyszłości Syrii musi zdecydować jej naród, i że zachodnie władze ani ich namiestnicy w regionie nie mogą narzucać z zewnątrz żadnych warunków wstępnych, jak choćby żądania, by Asad ustąpił ze stanowiska. Obecne rozmowy w Genewie kładą nacisk na taką zasadę.

Wojna w Syrii, liczba ofiar śmiertelnych i zniszczenia są ewidentnym rezultatem dążenia USA i ich sojuszników do zmiany rządu w tym kraju. Prowadzone za plecami intrygi, gwałtowna eskalacja przemocy w ciągu ostatnich pięciu lat, i spóźnione polityczne próby dokonania zmiany rządu alternatywnymi metodami - wszystko to stanowi oczywisty dowód zbrodniczego zamachu na Syrię z zewnątrz.

Rosyjska interwencja wojskowa na prośbę władz Syrii, a zatem w zgodzie z prawem międzynarodowym, odsłoniła prawdziwą naturę tego konfliktu. Niebezpieczeństwo zamaskowanej wojny, za którą stoją Stany Zjednoczone [a przede wszystkim Izrael - ad], zostało zażegnane. Teraz o przywróceniu pokoju zdecydują działania dyplomatyczne. To ogromne osiągnięcie.

Finian Cunningham [ur. 1963] pisze o sprawach międzynarodowych, jego artykuły publikowane są w kilku językach. Urodził się w Belfaście, w Irlandii Północnej. Ma tytuł magistra agrochemii i zanim rozpoczął swoją karierę w dziennikarstwie, pracował jako redaktor naukowy dla Królewskiego Towarzystwa Chemicznego w Cambridge w Anglii. Przez ponad 20 lat pracował jako redaktor i pisał dla głównych organizacji medialnych, jak *The Mirror*, *Irish Times* i *Independent*. Obecnie jest wolnym strzelcem i mieszka we wschodniej Afryce. Jego artykuły pojawiają się w takich serwisach, jak RT, Sputnik, Strategic Culture Foundation i Press TV.

Komentarz SOTT: Zachodni przywódcy bezustannie przedstawiali Rosję i Putina jako „agresora”, wroga wolnego świata, który wszędzie sprawia problemy. Rzeczywistość jednak jest inna. To właśnie Putin ratuje świat przed prawdziwymi agresorami, psychopatycznymi przywódcami ze Stanów Zjednoczonych i ich sługusami z Europy, którzy za wszelką cenę chcą utrzymać swoją hegemoniczną kontrolę nad światem. Są gotowi zniszczyć całe kraje [Libia, Irak Syria], by skuteczniej realizować swoją chorą potrzebę dominacji i budowy NWO. Następnie projektują własne pragnienia i czyny zwalając na Putina i Rosję, co jest w dwójnasób podle. Na szczęście dla większości świata, Putin osłabił morale i zniechęcił terrorystów na usługach Zachodu. Co więcej, walczy o utrzymanie demokracji w Syrii, nie pozwalając na usunięcie Asada. Kto wie, jak wyglądałby świat, gdyby Putin nie przeciwstawił się Zachodowi, walcząc w interesie ludzkości. Tłum.: PRACowniA {29.III.2016}

SOTT.net: <http://www.sott.net/article/314513-Stunning-achievement-Putin-saved-Syria-from-Western-backed-terrorists-and-regime-change>

Komentarz Pracowni: Upublicznione e-maile Hillary Clinton oraz dokumenty opublikowane przez WikiLeaks i Judicial Watch nie pozostawiają cienia wątpliwości co do rozmyślnego, aktywnego udziału Waszyngtonu w destabilizacji Syrii.

Nic nie zapowiadało kłopotów dla Syrii do 2006 r., kiedy to amerykański ambasador w Damaszku, William Roebuck, przesłał do Białego Domu informację o „potencjalnych słabościach” rządu Asada i „możliwości ich wykorzystania”. I tak na przykład Roebuck proponował zagrać na strachu sunnitów przed wpływami Iranu:

„Choć często wyolbrzymiany, ten strach jest obecny w sunnickiej społeczności w Syrii którą coraz bardziej zajmuje i martwi szerzenie się w ich kraju wpływów Iranu, co odbywa się na wiele sposobów - od budowania meczetów po przedsiębiorczość. Coraz baczniej przyglądają się temu lokalne misje egipskie i saudyjskie [a także czołowi sunniccy przywódcy religijni] i powinniśmy lepiej koordynować z ich rządami skuteczne nagłaśnianie tej działalności w celu skupienia na niej uwagi w regionie” - proponuje William Roebuck [koszerny - ad].

Tenże polityk sugerował wykorzystywanie plotek o korupcji w wewnętrznych kręgach rządu Asada, wywlekanie „brudów” rządu przez media monarchii z rejonu Zatoki Perskiej, informowane o tym przez swoje „źródła”, itd., w oczekiwaniu na przesadzoną, a więc samobójczą, reakcję rządu. Więcej w artykule [Sputnika](http://sputniknews.com/politics/20160325/1036856128/clinton-emails-assad.html): <http://sputniknews.com/politics/20160325/1036856128/clinton-emails-assad.html>

Za: <https://pracownia4.wordpress.com/2016/03/29/zdumiewajace-osiagniecie-putin-ocalil-syrie-przed-zachodnim-terroryzmem-i-zmiana-rezimu/#more-9611>

„STANY ZJEDNOCZONE WISZĄ NA WŁOSKU”

O rafach polityki międzynarodowej opowiedział „Argumentom i Faktom” Leonid Reszetnikow, generał-porucznik Służby Wywiadu Zagranicznego Rosji w stanie spoczynku, dyrektor RISI.

Zwycięzcy i przegrani

- *Maria Pozdniakowa [„AiF”]: Leonidzie Piotrowiczu, dlaczego Zachód coraz bardziej idzie na konfrontację z Rosją?*

- Leonid Reszetnikow: Zachodnia elita wpadła w furję. Nie spodziewali się po nas takiej zręczności, jak operacja w Syrii.

Za oceanem już dwadzieścia lat temu postawiono na Rosji krzyżyk. W roku 1992 dyrektor CIA Robert Gates przeprowadził w Moskwie swoją osobistą paradę zwycięstwa. Przeszedł się defiladowym krokiem po bruku Placu Czerwonego. Wypił szampana za upadek ZSRR. W latach 90-tych [XX w.] amerykańscy politycy powiadali mi prosto w twarz: „Misja Ameryki - to rządzenie światem. Zrozumcie to i podporządkujcie się”.

Po raz pierwszy Amerykanie chcieli zniszczyć Rosję podczas rewolucji październikowej 1917 roku, pomagając bolszewikom. Druga próba została podjęta w czasie II wojny światowej. A trzecia - w 1991 roku.

MP: - *Uważa się, że w czasie II wojny światowej ZSRR i Stany Zjednoczone byli sojusznikami...*

LR: - **Drugą wojnę światową sprowokowały siły, które próbują teraz rządzić światem. Stany Zjednoczone są ich miejscem pobytu. Mowa, oczywiście o koncernach międzynarodowych i o szczytach anglosaskiej elity.** Stany Zjednoczone podczas tej wojny mocno zaangażowały się po stronie Związku Radzieckiego. Dlatego w latach 30-tych Stany Zjednoczone aktywnie uczestniczyły w industrializacji ZSRR [1].

Stalingradzka fabryka traktorów została w całości zbudowana za oceanem, zdemontowana i przewieziona na 102 statkach do ZSRR. „Dnieproges” [Dnieprzańską Elektrownię Wodną w Zaporozżu] budowała [1927-1932] amerykańska firma Cooper Engineering Company. Gorkowską Fabrykę Samochodów GAZ [producent samochodów Wołga oraz pojazdów ciężarowych i wojskowych] - firma Austin. Zakłady Samochodowe im. Lenińskiego Komsomołu AZLK [producent samochodów Moskwiacz] - zbudowane były według projektu Forda. Przez 10 lat Amerykanie zbudowali w ZSRR 150 zakładów, fabryk i hal produkcyjnych. W wyniku starcia się Związku Radzieckiego i Niemiec - zesła ze sceny Anglia. Niemcy zostały zniszczone. Związek Radziecki zapłacił za swoje zwycięstwo 27 milionami istnień ludzkich. Owszem, wygraliśmy Wielką Wojnę Ojczyźnianą, a jednym z tych, którzy spędzili cztery lata na froncie i dotarli do Berlina, był mój ojciec. **Ale drugą wojnę światową wygrały Stany Zjednoczone, tracąc tylko 300 tys. ludzi.**

I to Stany Zjednoczone, a nie Stalin, stworzyły „żelazną kurtynę”. Amerykanie mieli nadzieję, że w zniszczonym wojną, odizolowanym od świata Związku Radzieckim, ludzie pozjadają sami siebie, jak pająki w słoiku. Ale Amerykanie nie docenili siły Ducha naszego narodu. Prawdą jest też to, że po odizolowaniu Związku Radzieckiego Ameryka stała się panią świata.

- *A co z przyjaźnią Rosji i Stanów Zjednoczonych w latach 90-tych?*

- Wielu uwierzyło w magiczną frazę: „Zachód nam pomoże”. W tym samym czasie nasi zachodni „partnerzy” realizowali plan rozczłonkowania Rosji na 10-15 części. Jak pani myśli, skąd szło wsparcie dla bojowników Północnego Kaukazu?

Lecz po [rzekomym] triumfie CIA doszło jednak do powrotu Krymu do Rosji, potem do operacji w Syrii. To było jak grom z jasnego nieba. Kongres USA, wszczął śledztwo w sprawie działalności wywiadu USA, który nie uprzedził o nowych możliwościach Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Stąd ta nienawiść do Włodzimierza Putina.

Kupili elity

- *Dlaczego Europa „tańczy” tak, jak Amerykanie zagrają?*

- Jeśli chodzi o Republikę Federalną Niemiec to po kapitulacji III Rzeszy - z państwem tym Stany Zjednoczone zawarły umowy opatrzone gryfem „ściśle tajne”, wskutek których niemieckie rezerwy złota są przechowywane za oceanem, a na terytorium Niemiec utworzono ponad 300 [!] amerykańskich baz wojskowych. Oprócz tego, Stany Zjednoczone zwyczajnie kupują administracyjną wierzuszkę. Tak dzieje się w Europie Wschodniej. Pracowałem nie jeden rok w Bułgarii. Tam nigdy nie zapomniano, że Imperium Rosyjskie uwolniło Bułgarów w 1878 roku od 500-letniego tureckiego jarzma. Jednakże, około 50 tys. ludzi z bułgarskiej wierzuszki zostało kupionych przez USA i prowadzą oni antyrosyjską politykę. A do tego jeszcze przywódcy wielu krajów są bardzo spinegliwi, bo boją się fizycznego zniszczenia. Przecież CIA stoi za dziesiątkami przewrotów państwowych.

Trwa też wojna informacyjna. W odpowiedzi na „wrzutkę”, że Włodzimierz Putin dał zielone światło dla odejścia Baszara Asada, Kreml musiał wystąpić z dementi. Jednakże, nasi sojusznicy nadal mnie pytali: „Leonid, powiedz szczerze: czy będziecie walczyć z ISIL[*] do końca?”

Rosja rozpoczęła operację w Syrii dosłownie na kilka tygodni przed upadkiem Damaszku. Gdyby nie nasza interwencja, zaczęło by się rozszarpywanie Syrii, a potem ISIL ruszyło by ku granicom Rosji.

Zaciera się system finansowy zaistniały na świecie po 1945 roku, w którym cały nieuczciwy zysk szedł do kieszeni Ameryki. Stany Zjednoczone są w trudnej sytuacji, być może wiszą dosłownie na włosku.

- *Jeszcze jeden wykrwawiający front mamy na Ukrainie.*

- Zbieramy owoce swego rodzaju bomby podłożonej przez Lenina pod naszą państwowość, o której to mówił [w styczniu 2016 r.] Putin [2]. Władza sowiecka stworzyła na odwiecznie rosyjskich terytoriach geopolitycznego potwora - Ukrainę. Odbywało się to z udziałem służb specjalnych kajzerowskich Niemiec [Prus] i bolszewików: Lenina, Stalina, Trockiego. Stworzyli oni

Ukrainę, odcinając od Rosji rosyjskie miasta: Charków [założony przez cara Aleksego I Romanowa [panował w 1645-1676], Donieck [Juzowka] [założony przez cesarza Aleksandra II Romanowa [panował w 1855-1881], Mikołajów, Dniepropietrowsk [Jekaterynosław, Noworosyjsk] i Odessa [wszystkie trzy założone przez cesarżową Katarzynę II Wielką [panowała w 1762-1796]. Zaś Chruszczow jeszcze i Krym [Ukrainie] podarował. Ukraina, była ona potrzebna w jednym celu: żeby stała się anty-Rosją. I dopóki bracia-Małorusy nie przestaną być zniewolonymi potworami, ich nowi panowie z USA będą gotowi walczyć do ostatniego Ukraińca.

- Słowo „wojna” coraz częściej krąży w powietrzu...

- Na świecie to się czuje. I patrzy się z nadzieją na nasz kraj jako na „twórcę pokoju”. Po rozpoczęciu rosyjskiej operacji w Syrii, z wielu krajów nadeszły sygnały poparcia. Przecież wszyscy rozumieli jak niesprawiedliwie postąpiono przedtem z Irakiem, Afganistanem, Libią, Egiptem. Na zamkniętych międzynarodowych spotkaniach zaczęto mnie pytać - „Kiedy Rosja przyjdzie do nas?” Pytają tak ludzie z Włoch, Francji i innych krajów. Niedawno byłem w Pakistanie. Wydawałoby się że to kraj muzułmański, a ich żołnierze zadają dokładnie to samo pytanie.

Zrozumiano już, że silna Rosja jest gwarantem sprawiedliwości. Toteż słowo „Rosja” wyzwała u naszych „sympatyków” nienawiść wcale nie z tego powodu że to konkurencja w gospodarce, czy w dziedzinie wojskowości. Rzecz w tym, że oferujemy światu cywilizacyjną alternatywę, obecnie głównymi wartościami na Zachodzie są: jedzenie, spanie i to, co z tymi słowami się rymuje. A w cywilizacji rosyjskiej nad materią zawsze dominował Duch. Dlatego na naszym narodzie zawieść się nie można. I dlatego, kto by tam nie pożył naszego terytorium i naszych bogactw - to przecież nikomu nie udało się nas podbić.

Rozmawiała: Maria Pozdniakowa [Tygodnik „Argumenty i Fakty” nr 5/2016 z dn. 03.02.2016 r.]

Tłum./Пер. - Grzegorz Grabowski

[*] - Organizacja terrorystyczna, zakazana w Rosji.

[1] - [Niestety, Polacy mają o tym raczej blade pojęcie z powodu - zdominowania przekazu medialnego przez niechętną każdej Rosji prozachodnią propagandę, która była wszechobecna już przed II wojną:

„Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie, jak sytuacja gospodarcza Związku Radzieckiego i jego plan uprzemysłowienia postrzegane były przez opinię publiczną w Polsce oraz na ile wartościowe i wiarygodne były informacje pojawiające się w codziennej prasie? Rozważania na ten temat zostały oparte na materiale źródłowym, który stanowiły trzy poczytne i wysokonakładowe dzienniki. To pozwala prześledzić wiarygodność, oraz różnice w doniesieniach dziennikarskich w tych tak bardzo różniących się od siebie politycznie i światopoglądowo gazetach. [...] Pierwszym z wydawnictw jest „**Gazeta Polska**”, organ prorządowy obozu piłsudczyków. Poglądy prezentowane na jej łamach uznawane były powszechnie za oficjalne stanowisko rządu. [...] Drugim z dzienników jest „**Gazeta Warszawska**”, naczelnny organ Stronnictwa Narodowego. Na jego czele jako redaktor naczelny od 1927 r. stał Stefan Olszewski. [...] Ostatnim z badanych politycznych organów prasowych jest „**Robotnik**”, pismo naczelne Polskiej Partii Socjalistycznej. [...] **Po przeanalizowaniu artykułów w wybranych dziennikach okazało się, że polska opinia publiczna była raczona wyłącznie informacjami o radzieckich niepowodzeniach gospodarczych.**

Zob. Także/См. Также:

Tajemnica śmierci Mikołaja II. Тайна смерти Николая II <http://polski.blog.ru/158671779.html> [27.07.2012].

Hitler kontra Stalin. Гитлер против Сталина <http://polski.blog.ru/121411891.html> [21.06.2011].

Waszyngton powstaje przeciwko Obamie. Вашингтон восстаёт против Обамы <http://polski.blog.ru/216063187.html>

20 stycznia 2016 r. w siedzibie Rosyjskiego Instytutu Badań Strategicznych [RISI] w Moskwie zaprezentowano nową pracę zespołu badawczego RISI pt. „**ISIL jako zagrożenie bezpieczeństwa międzynarodowego**” [Wyd. RISI, Moskwa 2015] - zob. /См.: <http://polski.blog.ru/220982019.html> [29.01.2016].

Na prezentacji tej książki wystąpił zastępca przewodniczącego Komitetu Dumy Państwowej ds. Międzynarodowych, deputowany parlamentarnej frakcji Sprawiedliwa Rosja, Aleksander Romanowicz, który „nazwał ISIL agresywną międzynarodówką, z którą można walczyć wyłącznie dzięki zjednoczeniu wysiłków całej światowej społeczności” i „podkreślił także, że przede wszystkim kraje muzułmańskie powinny stać na czele działań przeciwko ISIL. Ich rola jest bardzo ważna **dla neutralizacji ideologii terrorystycznej, która nie ma nic wspólnego z prawdziwym islamem**” - zob. /См.: http://www.spravedливо.ru/5_73805.html [21.01.2016].

Na spotkaniu, w którym uczestniczył również, między innymi, ambasador Syrii w Rosji Riad Haddad, okazało się, że „było ono nieco utajnione”, a „książki nie ma i prawdopodobnie nie będzie w otwartym dostępie, czyli w internecie”, padła za to „prośba, **by wykluczyć z użycia nazwę własną przedmiotowej struktury: „Państwo Islamskie”** a stosować tylko [określenie] ISIL, „Kalifat” lub Daesh. Dlatego, że terroryści bardzo chcieliby uchodzić za, po pierwsze, islamskich, a po drugie, za państwo. Co [przecież] bardzo boli normalnych muzułmanów, którzy nie chcieli by mieć z terrorystami nic wspólnego” - zob. /См.: <http://pavel-shipilin.livejournal.com/524117.html> [21-01-2016]. Tłum./Пер. – GG.

General-porucznik Leonid Reszetnikow urodził się 06.02.1947 r. w Poczdamie [NRD], w rodzinie wojskowej. W 1970 r. ukończył studia historyczne na Charkowskim Uniwersytecie Państwowym im. Maksyma Gorkiego. Kandydat nauk historycznych. W 1976-2009 służył w rosyjskim wywiadzie zagranicznym. W 2009 r. dekretem prezydenta Miedwiediewa został mianowany dyrektorem Rosyjskiego Instytutu Badań Strategicznych [RISI] w Moskwie. Wchodzi w skład Rady Naukowej przy Radzie Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej.

Za: <https://wiernipolsce1.wordpress.com/2016/02/09/leonid-reszetnikow-stany-zjednoczone-wisza-na-wlosku/>

ŻYDOWSKA KONTROLA NAD MYŚLĄ KATOLICKĄ

Wywiad Br Nathanaela z dr E Michaelem Jonesem

Dr E Michael Jones, autor i historyk, b. prof. St Mary's College w Indianie, wydawca magazynu „Wojny Kulturowe”.

BrN: Czy możesz nam powiedzieć o własnym doświadczeniu nt. dialogu katolicko-żydowskiego?

EMJ: Wiosną 2009 poproszono mnie bym poprowadził wykłady nt. Rewolucyjnego żyda, w oparciu o moją książkę „Żydowski ruch rewolucyjny” w Parafii Little Flower w South Bend, Indiana.

Każdy rabin w mieście oraz Federacja Żydowska dzwonili do parafii żądając wycofania mojego zaproszenia. Wtedy mnie poinformowano że mój kurs będzie zastąpiony przez serię wykładów na temat Jezusa, prowadzoną przez lokalnego rabina i absolwenta Notre Dame, z tytułem magistra teologii.

Tematem kursu był „Żle zrozumiany Żyd” autorstwa Amy Jill Levine, książka która bluźni Jezusowi Chrystusowi, jest sprzeczna z Nowym Testamentem, jak też oszczerza wobec kościoła katolickiego. Jednym z ulubionych tematów Levine, jak przedstawiano podczas rozmów na konferencjach ADL, jest - w jaki sposób Nowy Testament skaża antysemityzmem zgromadzenia i sale lekcyjne na całym świecie.

Ostatniej zimy, bp Kevin Rhoades został powołany do naszej diecezji w stanie Indiana. W krótkim czasie po powołaniu bp Rhoades zażądał, aby znany apologeta katolicki, dr Robert Sungenis przestał mówić o żydach, iż „zakłóca” dialog katolicko-żydowski. No cóż, jeśli bp Rhoades jest zainteresowany jak działa dialog w jego nowej diecezji, powinien m.in. dowiedzieć się, w jaki sposób zastąpiono mój kurs.

BrN: Czy ten dialog przynosi jakieś efekty?

EMJ: Efekty przynosi żydom. Na przykład w styczniu, rabin David Rosen, dyrektor departamentu Komitetu Żydów Amerykańskich ds. międzyreligijnych, powiedział dla „Jerusalem Post”, że byłby „bardzo zdziwiony” gdyby Bractwo Św. Piusa X było z powrotem dopuszczone do kościoła katolickiego, a to z powodu bp Williamsona, „kłamcę oświęcimskiego”.

Wcześniej, Rosen powiedział „Post”: „powrót kłamcy oświęcimskiego oraz bractwa, które on reprezentuje, jest haniebny, poważny cios dla stosunków żydowsko-watykańskich”. Rabin Rosen obecnie domaga się prawa weta dla żydów w określeniu, kto jest a kto nie jest dobrym katolikiem oraz czy zostaną przyjęci czy odizolowani od kościoła. Innymi słowy, dialog stał się środkiem dla żydowskiej kontroli myśli katolickiej.

BrN: A co z dobrymi relacjami z żydami?

EMJ: Kościół albo zachowa jedność, albo utrzyma dobre stosunki z żydami. Ale nie może mieć obu.

BrN: Czy katolicy zaczynają reagować przeciwko żydowskiej kontroli kościoła katolickiego?

EMJ: Tak. Niektórzy nasi biskupi również. Dlatego, że dialog stał się synonimem żydowskiego niszczenia nauk kościoła. Po latach dialogu, w 2002 roku Konferencja Biskupów Katolickich USA pod kierunkiem kard. Keelera, wydała wspólne oświadczenie katolicko-żydowskie „Przymierze i misja”, które potwierdziło, że żydzi mogą być zbawieni bez przyjęcia Chrystusa jako Zbawiciela. Jednak w czerwcu 2009 biskupi musieli wydać „wyjaśnienie”, wyrzekając się ich wcześniejszego oświadczenia z roku 2002.

BrN: Mówisz, że dialog to synonim żydowskiej dywersji nauki katolickiej. Czy są jakieś przykłady tej działalności przez zorganizowane żydostwo?

EMJ: Tak. Pomimo dialogu, tajny żydowski plan dywersji kościoła ujawnił się ostatnio. W dniu 17 września 2009, Anti-Defamation League, American Jewish Committee, B'nai B'rith International, Central Conference of American Rabin's Hadassah [żydowska Rady do Spraw Publicznych], Krajowej Rady Żydówek - Na'amat USA [Rabinicznego Zgromadzenia Religii - Action Center - judaizmu reformowanego i kobiet judaizmu reformowanego], wszyscy podpisali petycję domagając się, by Obama nie udzielił kościołowi katolickiemu zwolnienia z „prawa sumienia”, jeśli chodzi o zatrudnianie homoseksualistów. Żydzi pozwalają sobie na „prawo sumienia”, a nie pozwalają na stosowanie go wobec katolików.

Intencją petycji żydostwa do Obamy jest stworzenie piątej kolumny w łonie kościoła katolickiego, która, ze względu na charakter jej działalności seksualnej, może być wykorzystana do całej nowej serii pozwów sądowych.

BrN: Jak odpowiedział Abraham Foxman z ADL na twierdzenie biskupów, że żydzi muszą przyjąć Chrystusa?

EMJ: Foxman był oburzony tym co uważał za zwrot w dialogu. We wrześniu 2009, Foxman wydał zjadliwą wypowiedź nt. wyjaśnienia biskupów. Ale sam fakt pozostaje: kiedy biskupi angażowali się w dialog z żydami, odrzucali Ewangelię. Z drugiej strony, kiedy nasi biskupi działają samodzielnie i potwierdzali Ewangelię, zawsze oburzali żydów. To prowadzi mnie do uściślenia mojego poprzedniego stwierdzenia: kościół może głosić Ewangelię lub potrafi realizować dobre stosunki z żydami. Ale nie można robić obu.

BrN: Dlaczego według ciebie żydów oburzało głoszenie Ewangelii?

EMJ: Każdy, kto zapoznał się z Ewangelią wg św Jana i Dziejami Apostolskimi lub Listem św Pawła do Tesaloniczan powinien znać odpowiedź. To dlatego żydzi odrzucili Chrystusa i odrzucając Chrystusa odrzucili Logos, a odrzucając Logos, Syna Bożego dla wszechświata i jego odkupienia - stali się nie tylko jak ujmuje to św. Paweł, „wrogami całego rodzaju ludzkiego” ale wrogami moralnego i politycznego porządku wszechświata. W rezultacie tego - żydzi angażują się w ciągłej anarchii przeciwko rozumowi i prawdzie - a decyzja ta została uroczystie potwierdzona gdy wybrali Barabasza a nie Chrystusa.

Odrzucenie Jezusa Chrystusa jest rdzeniem tożsamości żydowskiej. I ta tożsamość pozostanie taka aż do chwili, gdy żydzi wyrzekną się odrzucenia Jezusa Chrystusa i przyjmą Go jako swego Zbawiciela.

BrN: Czy było jakieś oburzenie ADL wobec ciebie ze względu na twój ogromny wpływ poprzez magazyn „Wojny kulturowe” na tysiące katolików?

EMJ: W maju 2009, po pojawieniu się mojego artykułu, „Deborah Lipstadt i negowanie holokaustu”, Abraham Foxman - [skrzecząca sowa Anti Defamation League], umieścił mnie na swojej stronie na liście „najbardziej poszukiwanych”. Nazywając mnie, stosując typową propagandę przeciwko tym, którzy ujawniają jego kłamstwa i zamiary - „ekstremistą”, a przy tym starając się mnie zdyskredytować. Ale to nie zadziałało. Dlatego, że katolicy zaczynają łączyć kropki. A jeśli połączenie kropek spowoduje, iż będziemy oskarżeni o antysemityzm, po prostu odpowiemy mówiąc, że korygowanie złej teologii dla żydów jest naszym sposobem pomagania im.

<http://www.niedziela.pl/artykul/16899/Kard-Dziwisz-odznaczy-dyrektora-ADL>

Mówiąc inaczej, „Wojny Kulturowe” zerwały blokady, które trzymały myśl katolicką pod żydowską kontrolą przez ostatnie 40 lat. Foxman zdaje sobie sprawę, że kościół zmierza w innym kierunku we wszystkich sprawach, które on i żydzi, których reprezentuje, uznają za ważną dla ich sprawy, ale zgubną dla nas. Po 40 latach bezprecedensowego postępu w dywersji i tajnej walce, żydzi w końcu zaczynają tracić kontrolę nad myślą katolicką. Źródło: <http://www.realzionistnews.com/?p=476>

Tłum. Ola Gordon [16 Sierpień 2015]

Za: <http://wolna-polska.pl/wiadomosci/zydowska-kontrola-nad-mysla-katolicka-wywiad-br-nathanaela-z-dr-e-michaelem-jonesem-2015-08>

WOJNA NOWEGO TYPU W EUROPIE, ABY ZBUDZIĆ LENIWE, ZAPROGRAMOWANE UMYŚŁY?

Wojny i destabilizacja Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki były pierwszym etapem do wywołania naturalnej fali uchodźców, która została umiejętnie logistycznie nakierowana do Europy. Stanowi ona „przykrywkę” do przemycenia przeszkolonych w obozach szkoleniowych i zaprogramowanych [operacje *mind control*] w różnym stopniu, jako maszyny do zabijania. Ta operacja została w znacznym stopniu utrudniona przez skuteczne działania Rosji w Syrii. Operacja ta, jest zaplanowana przez finansjerę i realizowana przy pomocy swoich agentów we władzach UE i rządach krajów członkowskich.

Do preparowania przyzwolenia społecznego i trzymania w ryzach tych ludzi w rządach, którzy się temu przeciwstawiają. A służą temu polskojęzyczne globalne media, cała sieć organizacji pozarządowych i ponadnarodowych opłacanych przez UE i banksterów a nawet, w co trudno uwierzyć pomagają w tym Watykan i Kościół Katolicki. Lansują one wielokulturowość i mieszanie ras, jako „ubogacenie”. Preparowanie społeczeństw europejskich trwało kilkadziesiąt lat, w warunkach rozleniwiającego dobrobytu. Skutki w Szwecji są już nieodwracalne <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2016/01/samozaqlada-szwecji-i-europy/> - <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2016/01/dlaczego-zydzi-chca-mieszac-rasy-multikulturalizm/>

W Polsce i krajach Środkowej Europy to programowanie społeczeństw trwało krócej. Nastąpiło zderzenie z biedą - zamiast oczekiwanego dobrobytu po 27 latach transformacji. Sytuacja ta mimo kolonialnych rządów, tak jak i w Zachodniej Europie, jest więc lepsza, ponieważ trudności życia zmuszały do zaradności, a niski socjal nie zachęca imigrantów do pozostawania w tych krajach. W przypadku Polski w sygnalizowanych planach globalistów jest ściągnięcie kilka milionów Ukraińców [na razie rząd POPSŁ sprowadził ok. miliona, a nowy rząd PiS-u, po „cichu” dalej sprowadza], których liczba jest przykryciem do imigracji z jednego kraju na Bliskim Wschodzie. Elementem tej strategii jest ekonomiczne ‘wypędzanie’ Polaków z Polski spowodowane zaprogramowanym bezrobociem, chyba największym w Europie oraz także najniższym przyrostem naturalnym. GUS celowo metodycznie fałszuje stan bezrobocia zaniżając go 3-4 krotnie, nie uwzględniając „wypędzonych”.

Takie operacje planowane są wielopłaszczyznowo. Nacisk imigrantami na Europę ma m.in. na celu zmuszenie społeczeństw europejskich do podpisania TTIP - umowy o wolnym handlu UE i USA: <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2016/03/ttip-umowa-o-wolnym-handlu-unii-europejskiej-ze-stanami-zjednoczonymi-to-kolejny-krok-wielkich-tego-swiata-do-globalizacji-i-nwo/>

Zawarcie tej umowy umożliwi globalnym korporacjom w warunkach wojennego chaosu w Europie, wyeliminowanie oporu władz państwowych, samorządowych, firm krajowych - i zastosowanie ludobójstwa na znacznie większą skalę poprzez:

Braki żywności, w wyniku zniszczenia rolnictwa, dużo żywności się importuje, o gorszej jakości i zatrutej wolno działającymi truciznami - spowodują import żywności genetycznie „manipulowanej” w dużej skali, która jest bronią biologiczną powodującą zwiększoną zachorowalność, włącznie z bezpłodnością, co jest ważnym punktem planistów NWO. Monsanto i inne firmy jak producenci GMO i pestycydów - ludobójczych dla człowieka środków ochrony roślin - są znacznie większym zagrożeniem dla życia ludzi, niż pełnoskalowy wewnętrzny konflikt zbrojny.

W warunkach chaosu spowodowanego, akceptowanym przez władze, terroryzmem [tak jak obecnie w Niemczech, Szwecji i innych krajach Europy] możliwe stanie się znaczne zwiększenie stężenia trucizn w żywności, kosmetykach, chemii gospodarstwa domowego, wodzie [wszystkie ujęcia wody pitnej butelkowanej i wiele ujęć wody wodociągowej zostało wykupione przez globalną firmę Nestle] www.nestle.pl/pl/aboutus/nestlepolska

Stężenie trucizn w farmaceutykach stanie się jeszcze większe. Już obecnie medycyna akademicka i stosowane leki są główną przyczyną śmiertelności wyprzedzając choroby serca i onkologiczne:

<http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2015/12/dr-carolyn-dean-i-inni-smierc-z-winy-medycyny-cz-1/>

<http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2015/12/gary-null-carolyn-dean-i-inni-smierc-z-winy-medycyny-cz-2/>

<http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2015/12/gary-null-carolyn-dean-i-inni-smierc-z-winy-medycyny-cz-3/>

Rozmyślne spowodowanie epidemii [próby ich wywołania i hysterii im towarzyszących mieliśmy nie raz] może dać pretekst do przymusowych zabójczych szczepień [takie uprawnienia prawne ma polski Sanepid i ostatnio daje podpisana przez Prezydenta Dudę ustawa o obowiązkowym szczepieniu] takich jak w 2009, które dzięki czeskiemu laborantowi i austriackiej dziennikarce Jane Burgermeister [Nadchodzi nowa fałszywa pandemia. Zabójcze szczepionki <https://youtu.be/ILqMqGDW0Jw> <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2015/12/prof-maria-d-majewska-szczepienny-holokaust-polakow/>] nie doszły do skutku w całej Europie.

W czasach dużego chaosu należy się spodziewać znacznego stężenia toksyn smug chemicznych chemtrails <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2015/09/chemtrails-dowody-zbrodni-przeciwko-naszemu-narodowi/> w połączeniu z systemem mikrofalowego oddziaływania HAARP <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2015/09/smugi-chemiczneto-czyste-ludobojstwo-ktore-trzeba-powstrzymac/>

Jak się przed tym bronić? Jest to zbyt złożone zagadnienie, aby nawet ogólnie je tu omówić. Kluczowym podejściem jest jak najszybsza zmiana świadomości ludzi, co do istnienia realnie tych zagrożeń, osób które je powodują lub pomagają w tym procederze oraz sposobów zapobiegania im. Prostota życia i żywienia zdrową żywnością, od polskiego rolnika, najlepiej znanego, jest także podstawową sprawą. Zrozumienie trzeciej fundamentalnej sprawy, że nagromadzone pieniądze i majątki staną się bez znaczenia, gdy będzie chodziło o przeżycie, to zmusi do odejścia od materialistycznego postrzegania świata. Oznacza to - nie czekanie na Mesjasza, że przyjdzie da nam na „talerzu” wybawienie z sytuacji [co judzą, różne wydumane prorocтва i zjudaizowane religie] lecz przede wszystkim czynne działanie zgodne z fundamentalną zasadą: **NIE RÓB NIKOMU TEGO, CO NIE CHCESZ ABY TOBIE ROBIONO. Ale też nie nadstawiaj „drugiego policzka” jeśli zostałeś uderzony w „pierwszy policzek”, tyle, że oddawaj co najwyżej adekwatnie do tego, jak cię ktoś „uderzył”. A to oznacza, że nie powinieś jak owieczka dawać się prowadzić do rzeźni różnym fałszywym pasterzom i innym „autorytetom”, także we władzy.**

Na podsumowanie wybrane „złote myśli” jak postrzegać rzeczywistość i sobie z nią radzić:

1. Lawrence Durrell: „Rozpoznać zło, to znaczy je obezwładnić”.

2. Autor nieznan: „Strach jest tylko Twoim wyobrażeniem o nim”.

3. Charroux Robert: „Prawdziwa historia cywilizacji jest zakazana. A potężne spiski pozwalają jedynie na publikowanie wersji zniekształconej. Ludzie, którzy sądzą, że są wolni od zaprogramowanych poglądów, ponieważ uważają się za wolnomyślicieli, anarchistów lub masonów, są w rzeczywistości sterowani przez potężną dyktaturę, która warunkuje ich działalność i zachowania”.

4. Pinter Harold słynny brytyjski dramaturg, laureat nagrody Nobla z literatury: „Najgorszym państwem łotrowskim na świecie są Stany Zjednoczone. Niby miłują wolność a zabijają i torturują wszystkich, którzy tej wolności pragną. Państwo łotrowskie coraz bardziej potwierdza - nawet o tym nie myśląc, nie zastanawiając się ani przez chwilę, bez żadnej wątpliwości, nie mówiąc o wstydzie - że jest skończonym potworem, ucieleśnieniem zła zakutym w złotą zbroję. Wydał on wojnę całemu światu. Zna tylko jeden język: język śmierci i bomb”.

4a. Amerykanie padli ofiarą moralnej „degeneracji popromiennej”, wybuch bomb atomowych nad Hiroshima i Nagasaki pozbawił ich sumienia i wrażliwości etycznej - Jacek A. Rossakiewicz na podstawie przedmowy Roberta Jungka do książki „No more Hiroshima”.

5. Rosenblatt Sabine, dziennikarka niemieckiego tygodnika Die Woche: „Zachód stracił rozum. Nikt nie ma oporów, by znów głośno mówić o Wielkiej Wojnie”.

6. Mohammad Mahathir, premier Malezji: „Podobno wojna z terroryzmem to nie wojna z islamem, ale nikt nie zaprzeczy, że ściga się tylko terrorystów muzułmańskich”.

7. Collins David Poul: „Terroryzm jest surogatem wojny, spreparowanym kryzysem, którego zadaniem jest spowodowanie społecznych zmian”.

„Terroryzm jest wykorzystywany do trzymania w ryzach motłochu, oczywiście w interesie elity, która pragnie utrzymać i poszerzyć zakres swojej władzy”.

„Ogólnie rzecz biorąc - ogłupione społeczeństwo traktuje skutki manipulacyjnych działań establishmentu, jako zbieg okoliczności lub jako działania niezamierzone bądź o dobrych intencjach”.

8. Henry L. Mencken: „Najniebezpieczniejszym dla każdego rządu człowiekiem jest ten, który zdolny jest do samodzielnego myślenia i nie kieruje się dominującymi przesądami i zakazami. Człowiek taki nieuchronnie dochodzi do wniosku, że rząd sprawujący władzę w jego własnym kraju jest nieuczciwy, obłąkany i nietolerancyjny”.

9. Stanisław Staszic: „Przestrogi dla Polski” 1790 r.: „Tylko w złych rządach, tylko w tych krajach, gdzie próżniacy mają obronę i trzymają pierwszeństwo bezrządne, tylko tam żydzi obfitują, gnieźdzą się i mnożą”.

10. Monteskiusz: „Kiedy byłem dzieckiem odczuwałem lęk wobec większości możnych, odkąd ich poznałem przeszedłem od razu do pogardy”.

11. Wódz Luther, Stojący Niedźwiedź: „Gdy byłem mały, uczono mnie jak dzielić się wszystkim co mam i brać nic ponad to czego potrzebuje. Wszystkiego tego zapomniałem, gdy mnie ucywilizowano”.

12. Gandhi Mahatma: „Najefektywniej wspomagamy nikczemny system, podporządkowując się, jego rozkazom i dekretem. Taki system w żadnym razie nie zasługuje na takie posłuszeństwo, które oznacza współdziałanie w nim. Uczciwy człowiek powinien przeciwstawić się niegodziwemu systemowi całą duszą”.

13. Meksykańscy zapatyści [potomkowie Indian 'Majów']: „Nie próbujcie nas definiować. Nie będziemy tacy, jakimi wy chcecie nas mieć. Nie zaakceptujemy losu, jaki wy dla nas wybraliście. Nie przyjmujemy waszych warunków. Nie nagniemy się do waszych reguł. Jedyнным sposobem wyeliminowania nas jest zniszczenie, a wy, nie jesteście w stanie tego zrobić. My jesteśmy wolni”.

14. Żeromski Stefan: „Prawdę swą należy mówić głośno, nie schlebując ani rzeczom, ani wypadkom, ani stosunkom, ani ideom”.

15. Roman Dmowski: „Zorganizowany należycie naród jest potęgą, której nic na świecie przeciwstawić się nie zdoła. Wobec tego organizacja narodowa ma obowiązek działać uczciwie i otwarcie. Tylko obozy, działające przeciw narodowi i jego dobru, mają potrzebę uciekania się w walce o swe cele do środków nikczemnych - do kłamstwa, obłudy, oszczerstwa, nawet do skrytobójstwa”.

16. Napoleon Bonaparte: „Są tylko dwie potęgi na świecie: miecz i duch. W końcu miecz zawsze ulega duchowi”.

18. Lewin Steven: Jesteśmy duchowymi istotami, które gromadzą fizyczne doświadczenia, a nie fizycznymi istotami, które gromadzą doświadczenia duchowe.

Redakcja KIP

Przygotowania do konfliktu zbrojnego w Europie

W oryginalnym artykule mowa jest o wojnie domowej. Wojna domowa charakteryzuje się działaniami w zasięgu jednego państwa pomiędzy podmiotami należącymi do tego samego państwa czy narodu.

Jak jednak nazwać taki konflikt, gdy podmioty go wywołujące wewnątrz kraju, nie należą ani do danego państwa, ani nie są częścią jego narodu?

Tak jest w przypadku migrantów starających się o azyl, którzy mając wojskowe wsparcie logistyczne podmiotów trzecich, mogą stać się bojownikami, jeśli nie regularną armią, wywołującą konflikt z ludnością, na której koszt żyją i niszczą kraj, którego rząd ich zaprosił.

Jak nazwać taki konflikt, którego powyższy scenariusz rozgrywał by się jednocześnie nie w jednym, a w wielu krajach tego samego kontynentu?

Obawiam się, że historia nie zna takiego przypadku i że, jeśli poniższe informacje mają pokrycie, będziemy mieli z nowym rodzajem wojny dotąd nieistniejącej w historii świata.

DZIEŃ X - SZTURM NA EUROPE Transkrypt:

Decydentem tej polityki imigracyjnej przypisałbym pewną złośliwość i nie możesz zapomnieć, że ci ludzie, którzy rzekomo zostali wybrani, są tak naprawdę w gruncie rzeczy, jak nasi wrogowie bo nie rządzi się wedle woli wyborców tylko wedle wytycznych Waszyngtonu albo wedle planu Morgenthaua, planu Kauffmana, planu Hortona albo planu Kalergi, jakkolwiek się te plany nazywają, one mają jeden cel: by pomieścić jak najwięcej ludzi, i to na siłę [narody wymieszane nie stanowią już siły, której tzw. władza mogła by się obawiać - ad].

Do niebezpieczeństwa tego masywnego natarcia imigrantów dochodzi drugi ważny element i to jest tak zwany ISIS, to znaczy wedle informacji które otrzymałem w lecie od poufnych źródeł, które zostały zneutralizowane, że do Hamburga i Bremerhaven przybiły statki pełne broni, gdzie były całe kontenery pełne broni z Ameryki i to samo wydało się też pod koniec lata w Grecji gdzie odkryto cały statek pełen broni i nagrano to kamerą. Otwarto tam jeden kontener, ale podczas przeszukiwania stało się to jasne, że był to cały statek pełen broni, ale to zostało zbagatelizowane albo zakazane; można to jeszcze zobaczyć na youtube: <https://www.youtube.com/watch?v=BA8KFM1zb2I>

W lecie jeszcze w to nie wierzyłem i myślałem, że to wszystko się jeszcze ustabilizuje, ale teraz już widać, że te plotki jednak są prawdą. Rozmawiałem później z przyjacielem mającym znajomości w Bundeswehrze i w MID [Military Intelligence Digest] i powiedział, że w sierpniu 2015 doszło do wypadku, gdzie ciężarówka wjechała w kolumnę samochodów, było to w Hesji i - powypadał ciężki sprzęt wojenny różnego rodzaju: pancerfausty, broń ... i to nie jakaś tam broń pneumatyczna, tylko ciężka broń wojenna. Policja natychmiast wszystko ogrodziła, a około 40 minut później przyjechało wojsko amerykańskie i odsunęło niemiecką policję. Potem przyjechała przyczepa niskopodłogowa i załadowano tam na nią całą ciężarówkę, a broń została zebrana ... i wszyscy zniknęli, a najlepsze jest to, że ten samochód nie miał nawet tablic.

Następnie, pracownicy pracujący z uchodźcami w Hamburgu rozmawiając z nimi [duża część rozmawia w jęz. angielskim], nie kryjąc się mówią wprost: „jesteśmy tu by was zabić; czekamy na nasz dzień X” - powiedzieli ci młodzi mężczyźni do opiekuna uchodźców - mieli względem siebie dość dobry stosunek i byli „cool”, a broń jest tu schowana, gdzieś w pobliżu w starych magazynach Bundeswehry itp. I jak ją dostaniemy to zaczniemy zabijać niewiemych.

Prawdopodobnie będzie to synchronizowane przez smartfony które zostały najczęściej rozdane na granicy, jak stwierdziła Eva Herman, bo zanim idą do kontroli na granicy/rejestracji to wpięrowo idą do namiotu, gdzie jest niby czerwony krzyż i tam dostają komórki, jakieś instrukcje a wszystko to za darmo tzn. zarejestrowane numery sim [karta w telefonie] i numery telefonów, a idzie to przez wspólną centralę w Turcji, i przez nią sterowane.

Natomiast w mediach jest to zbagatelizowane, a pokazuje się kobiety i dzieci, by odwrócić uwagę od właściwego zagrożenia. Młodych dobrze wysportowanych mężczyzn bardzo rzadko się widzi w mediach.

Arabska wiosna zbliża się milowymi krokami, idzie na ich [niemiecki] rachunek, Syria ... a teraz Niemcy i Europa. Są sygnały iż Amerykanie szkolą w Egipcie armię, która ma wejść do Libii i zaprowadzić tam porządek. Czas pokaże na ile są w stanie to zrealizować.

Normalnemu człowiekowi nie przychodzi do głowy iż coś takiego się dzieje, nikt nikomu już nie wierzy nawet jak w internecie zobaczy, że znowu znaleziono kontener pełen broni, ludzie po prostu nie chcą w to wierzyć, bo ciężko z taką prawdą jest żyć. Niedawno w Paryżu doszło do zamachów i powinno się powiedzieć, że trzeba natychmiast zamknąć granicę! Ale nie!

Zostawiają wszystko otwarte; to nieszczęsne pojedyncze przypadki - tłumaczą. I nadal zostawiamy otwarte granice, a słyszę od ludzi, iż członkowie ISIS się tutaj leczą, że potem wracają do walki do Syrii tzn., jeżdżą tam i z powrotem i bez żadnych przeszkód. Ktoś nad tym czuwa...

Źle się dzieje także w policji niemieckiej, np. komputery na posterunkach nie są ze sobą połączone, i nie wiedzą, co się stało w sąsiedniej miejscowości, po prostu, jest taki że tak powiem mur. Nikt nie wie co się stało.

I co ciekawe, to to, że w 2011 roku zniesiono dziwnym przypadkiem - powszechny obowiązek służby wojskowej w Niemczech. I dokładnie, ze zniesieniem powszechnego obowiązku służby wojskowej zaplanowano program „szturm na Europę”.

Jak wynika z wypowiedzi niektórych dobrze poinformowanych za tym wszystkim stoją pewne kręgi osób pewnego małego kraju na Bliskim Wschodzie, potem Turcy i Sudańczycy, Katarczycy, no i oczywiście USA, ale czy to rząd USA czy odłączony rząd równoległy ... ale cóż się nie robi dla celów nowego porządku świata. W tym celu mają zostać rozbite państwa nacjonalne [narodowe].

A Horst Seehofer powiedział w lecie ubiegłego roku, że jesteśmy już u kresu naszych możliwości [i były też przemówienia w sierpniu, lipcu] - i dalej wypychali imigrantów i jesteśmy jednym z ostatnich krajów bo Austria i Szwecja już zamknęły swoje granice. Czechy, Węgry też zamknęły dla nich granice, a w Niemczech przyjmuje się jeszcze 10-20 tysięcy dziennie.

W nocy rozdziela się tych ludzi pociągami po kraju i autobusami, wszystko dzieje się w nocy. W nocy transportowano a następnego dnia są już w miasteczkach namiotowych w małych gminach w Dithmarschen i w Meklemburgii i nagle na pojezierzu mamy Afgańczyków, Erytrejczyków i innych, młodych, wysportowanych mężczyzn, a między nimi parę kobiet z dziećmi... Cała sprawa wygląda upiornie.

Czasami pojawia się wiadomość, jak ta parę dni temu, że w Trieście znaleziono cały kontener z bronią, który był w drodze do Brukseli. Jak się dowiadujemy, to być może jest to niewielki procent z tego co zostało odnalezione, po tym możemy sobie wyobrazić, że 200, 300 a może i 400 tysięcy ludzi z bronią w ręku może wyrządzić wiele szkód, zwłaszcza, że Niemcy nie są uzbrojeni, i jak się okazuje, nie przypadkowo armie krajów europejskich zostały rozbrojone, a w tym i Polska...

Źródło: https://www.youtube.com/channel/UC-Y83vTdfM65_kspdU8ImDg

Krzysztof Szotowicz - <http://lotna.neon24.pl/post/130116.przygotowania-do-konfliktu-zbrojnego-w-europie>

Za: <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2016/03/wojna-nowego-typu-w-europie-aby-zbudzic-leniwe-zaprogramowane-umysly/>

IMPERIUM ŚMIERCI - CZEŚĆ III (ostatnia)

Zemsta za Pearl Harbor?

I rzeczywiście, amerykańskie 'imperium' dąży do przekształcenia całego świata w burdel, gdzie się wszystko sprzedaje i kupuje, gdzie wszystkie kraje posłusznie „tańczą” pod prymitywne melodie, wystukiwane przez taperów z Białego Domu.

W tym narzucaniu swojej władzy „światowego hegemonu”, główną rolę odgrywa broń jądrowa. W ciągu ostatnich 70 lat, wyścig zbrojeń nuklearnych i szantaż jądrowy, nie jeden raz stawiały świat na krawędzi globalnej katastrofy.

W marcu 1954 roku Amerykanie testowali bombę wodorową, której moc [15 megaton] tysiąc razy przekraczała niszczycielską siłę „Little Boy”, zrzuconego na Hiroszimę. Fala powietrzna po wybuchu kilka razy okrążyła kulę ziemską. Eksperyment doprowadził do nieprzewidzianych skutków: choroby popromiennej u 264 amerykańskich żołnierzy znajdujących się w odległości kilkudziesięciu kilometrów od eksplozji, uszkodzenia samolotu ze sprzętem naukowym, który obserwował wybuch z odległości 15 km i opadów radioaktywnych.

W 1971 roku podziemna eksplozja głowicy bojowej „Spartan” o mocy 5 megaton, na wrażliwym pod względem sejsmicznym obszarze Wysp Aleuckich, doprowadziła do trzęsienia ziemi i wywołała tsunami.

Nawiasem mówiąc, prace, dotyczące podwodnych wybuchów jądrowych dla tworzenia tsunami i trzęsień ziemi są prowadzone w Stanach Zjednoczonych od 1945 roku i szereg ekspertów uważa, iż tsunami na Oceanie Indyjskim w 2004 roku zabiło ponad 300 tysięcy osób, trzęsienie ziemi na Haiti w 2010 roku [ok. 230 tys. zabitych] i największe trzęsienia ziemi i tsunami u wybrzeży Japonii w 2011 roku, zostały spowodowane podwodnymi wybuchami jądrowymi [zob. np.: publikacje egipskiego magazynu Al-Osboa].

Po prezydenturze Trumana, gdy Amerykanom [przy wielkim pragnieniu] nie starczyło sił i czasu dla agresji jądrowej przeciwko Związkowi Sowieckiemu, co najmniej trzykrotnie w okresie od 1953 do 1961 roku, na najwyższym szczeblu politycznym w Stanach Zjednoczonych, była poruszana kwestia o „wyprzedzających” atakach nuklearnych przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Prezydent Eisenhower poważnie stawiał tę kwestię, podsunęta przez znanych „jastrzębi” P. Nitze i generałów T.Pauera i G.Doolittle. [Wydaje się, analizując historię tej „zimnej wojny”, gdzie na najwyższych szczeblach władzy po obu stronach się świetnie dogadywali - chodziło, nie o likwidację systemu i władzy, ale o likwidację narodu rosyjskiego [słowiańskiego]. Już sama nazwa „zimna wojna” świadczyła o kamuflażu władz po obu stronach - admin].

W czasie kryzysu kubańskiego w 1962 r., najbliżsi doradcy Kennedy'ego McGeorge Bundy, Dean Rusk oraz członkowie Kolegium Szefów Połączonych Sztabów, wywierali presję na prezydenta w celu ataku nuklearnego na Kubę, z następującą po tym, na pełną skalę, inwazją wojsk amerykańskich.

Na szczęście Kennedy nie podjął tej lekkomyślnej decyzji inaczej wybuchłaby wojna atomowa, ponieważ na Kubie znajdowały się sowieckie rakiety SS-4 z głowicami jądrowymi, skierowanymi na Waszyngton i miasta Południowego Wschodu USA. Historycy uważają, że nigdy w historii świata ludzkość nie podchodziła tak blisko do całkowitego samozniszczenia.

Podczas Zimnej Wojny, przy zachowaniu parytetu jądrowego, stratedzy amerykańscy nieco zmniejszyli swój zapal. Zostali zmuszeni do przestrzegania koncepcji „wzajemnego zniszczenia jądrowego” [ang., MAD, Mutually Assured Destruction]. Właśnie dlatego w dobie „odprężenia” zostały zawarte najważniejsze porozumienia między ZSRR i USA w sprawie ograniczenia strategicznych broni ofensywnych. Jednak po upadku Związku Sowieckiego i wzroście imperialnych ambicji kół rządowych w USA, ponownie „zaswędziały ich ręce” z powodu odradzającego się pragnienia ostatecznego rozwiązania drogą wojskową „kwestii rosyjskiej”.

W 2002 roku prezydent Reagan, w trybie jednostronnym, złamał porozumienie w sprawie ograniczenia systemów obrony przeciwrakietowej. Rozpoczął się demontaż całego systemu porozumień.

Zgodnie z umowami w sprawie likwidacji rakiet średniego i bliskiego zasięgu, Związek Sowiecki zlikwidował 1846 rakiet i 825 wyrzutni rakiet, natomiast Stany Zjednoczone - dwa razy mniej [846 rakiet i 318 wyrzutni]. A więc żadną uczciwością w realizacji międzynarodowych traktatów nawet nie pachnie! Co więcej, w chwili obecnej właściwie są anulowane nie tylko umowy o ograniczeniu broni strategicznych - SALT [ang. Strategic Arms Limitation Treaty - SALT; ros. - Договор об ограничении стратегических вооружений - OCB - od A.L.] ale i inne ustalenia [np.: zakaz umieszczania broni jądrowej w przestrzeni kosmicznej i na platformach podwodnych], które to depczą fundamentalne porozumienie o zakazie prób broni nuklearnej w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą, podpisane w 1963 roku pod naciskiem ZSRR.

Postawiono na taktyczną broń jądrową, której stosowanie zaczęto przedstawiać jako „normalny” środek prowadzenia wojny, w przeciwieństwie jakoby do rakiet strategicznych, „stanowiących zagrożenie dla świata”. „Mini Newquay” [o mocy prawie równej „Little Boy” i „Fat Man”] - reklamuje się jako najlepszą broń do niszczenia podziemnych bunkrów i rozwiązywania innych „problemów taktycznych” w wojnach lokalnych.

Ale znamienne jest to, że od 2001 roku doktryna wojenna USA dopuszcza „wyrzedzające ataki taktyczną bronią jądrową”: pociskami, raketami cruise [skrzydlatymi], bombami burzącymi [fugasami], minami, torpedami itp., i nie tylko na „państwa zbójcekie”, ale także na Rosję i Chiny.

W warunkach zaostrenia napięć między Rosją a Stanami Zjednoczonymi i najgłębszego kryzysu gospodarczego w krajach zachodnich, w Waszyngtonie, coraz częściej stawia się pytanie o dopuszczalności „wojny nuklearnej na pełną skalę”, do której w ramach przygotowań tworzy się coraz nowsze modele „broni atomowej XXI wieku”.

Mimo że Stany Zjednoczone wszelkimi sposobami próbują zdystansować się od realnego wykorzystania takich „gadżetów”, eksperci wojskowi uważają, że taktyczna broń jądrowa już była stosowana co najmniej osiem razy, począwszy od początku 2000 r. [w tym w Jugosławii, Iraku, Afganistanie, Libii i Syrii].

Niezależni zachodni badacze przeanalizowali choroby, które nagle zaatakowały ludność irackiego miasta Faludży po brutalnym stłumieniu tam powstania antyamerykańskiego. Wykryto dokładnie te same objawy, jak i u mieszkańców Hiroszimy i Nagasaki, tylko że w bardziej intensywnej formie: gwałtowny wzrost umieralności dzieci, nowotwory, białaczka i zakażenie promieniotwórcze, urodzenia dzieci kalekich i z wadami genetycznymi. W kraterach po eksplozji amerykańskich pocisków w tych miejscach, gdzie zostały użyte, wykryto zwiększone promieniowanie, charakterystyczne dla skutków wybuchów jądrowych małej mocy.

Imperium śmierci

W historii ludzkości nastąpił decydujący moment, kiedy na porządku dziennym stawia się pytanie o wielobiegunowości, czy jednobiegunowości świata. USA otwarcie deklarują swoje roszczenia o to, by być pierwszym w historii „światowym imperium”, któremu powinny podporządkować się wszystkie kraje świata. Ale nie sposób nie dostrzec uderzających różnic nowego „dziwnego imperium” - od poprzedniego doświadczenia światowego.

Wszystkie wielkie imperia [Rzymskie, Bizantyjskie, Brytyjskie] bez wyjątku, zajmowały coraz to nowe terytoria po to, aby rabować, zdobywać niewolników, wykorzystywać zasoby podbitych państw dla własnego wzbogacania się. Jednak przy tym uważali, że głównym zadaniem jest utrzymanie porządku w oparciu o istniejące tradycyjne elity, które służyły interesom metropolii.

Natomiast działania USA, pomimo jawnie deklarowanych przez prezydenta Obamę imperialnych ambicji, mimo nieustannych wojen, inwazji, agresji, okupacji, bombardowań, sankcji, embarga, zamachów stanu, wyrotowych operacji, wcale nie miały na celu utrzymania porządku, rozszerzenia rynków zbytu, ustanowienia kontroli nad krajami okupowanymi, eksploatacji zasobów i wykorzystania lokalnej taniej siły roboczej. Wręcz przeciwnie, Amerykanie bezlitośnie niszcą lokalną polityczną, administracyjną i naukową elitę, wykwalifikowaną siłę roboczą; niszcą zakłady i fabryki, infrastrukturę, ograniczają i eliminują dostęp do lokalnych zasobów naturalnych; tworzą atmosferę chaosu i krwawych waśni.

Innymi słowy, postępują wprost przeciwnie do tego, co robiły wszystkie poprzednie imperia.

Mówi się, że „strategia kontrolowanego chaosu” i szantaż jądrowy są wynikiem obliczeń teoretycznych, według których zasoby kuli ziemskiej są zbyt małe dla stale rosnącej populacji. Dlatego konieczne jest pozostawienie tylko „złotego miliarda”, a pozostałych należy zniszczyć, albo w apokalipsie atomowej, albo w toku ciągłych wojen lokalnych.

Ale nikt nie udowodnił słuszności tych maltuzjańskich, w istocie ludożerczych postulatów. A liczba zabójstwa niewinnych cywili rośnie każdego dnia według stromej wykładniczej. Przy czym zniszczenie ludności cywilnej [tak zwane ‘straty towarzyszące’] wzrosły z 15% w latach pierwszej wojny światowej, do 80% w naszych czasach!

Stwarza się wrażenie, że to nie świat osiągnął swoją granicę demograficzną, a USA wymyśliły kolejny mit dla zaspokojenia swojej żądzy krwi. Rzeczywiście, ich swego rodzaju „naród” tworzyli emigranci którzy [oczywiście za przyzwoleniem ukrytych światowych elit z ‘London City’ - ad] bezlitośnie wycinali lokalną rdzenną ludność [według różnych szacunków: od 10 do 20

mln osób]. Podobnie bezlitośnie eksploatowali i niszczyli na początku białych [przywożonych z Europy] a następnie czarnoskórych niewolników. Po wyjściu na arenę międzynarodową postępowali nadal w tym samym duchu, wysyłając swoich marines do Ameryki Łacińskiej, Azji i Afryki.

Wielu badaczy, zajmujących się tragedią Hiroszimy i Nagasaki, wstrząsnął barbarzyński stosunek "Amerykanów" do ludności cywilnej. To jest absolutnie sprzeczne z niepisany „kodeksem wojny”, który działał w Europie, jeszcze od czasów przedchrześcijańskich i umocnił się po chrystianizacji.

Św. Augustyn uważał niszczenie każdego spokojnego obywatela w czasie wojny za morderstwo, zasługujące na karę. Hugo Grotius w swoim traktacie „O prawie wojny i pokoju”, wydanym w 1625 r., wystąpił w obronie 'sprawiedliwości', która apelowała o zachowanie życia cywilów podczas działań wojennych. Jego postulaty stały się podstawą współczesnego prawa międzynarodowego, w szczególności Konwencji Genewskich, w których przewiduje się ochronę ludności cywilnej w czasie wojen.

Do tego aby na zimno, a nawet z „humorkiem” odnosić się do masowego mordowania setek tysięcy ludzi, trzeba było poddać „zombizacji” polityków, generałów, pilotów oraz miliony zwykłych Amerykanów, którzy entuzjastycznie powitali atomowe bombardowania w niczym niewinnych kobiet, dzieci i starców.

I przy tym główną rolę odgrywała idea „amerykańskiej wyjątkowości”, która automatycznie sprowadzała [i nadal sprowadza] wszystkie pozostałe narody na stopień niższy od siebie samych.

Właśnie ten swego rodzaju rasizm, który rysował Japończyków jako „podludzi”, był na wszelki sposób popierany przez polityków i w środkach masowej informacji. To on ukształtował amerykańskich zombie, którzy z gotowością zrzucali bomby atomowe na głowy Japończyków, a którzy i w naszych czasach są pełni zdecydowania zabijać wszystkich „aby nie swoich”.

Każde Imperium przechowuje, rozpowszechnia i podtrzymuje ducha narodu który jest jego centrum, rdzeniem. Duch bankierów i finansistów z Wall Street polega na starodawnym nieugaszonym pragnieniu krwi, przemocy, niszczeniu „gojów”, do których w chwili obecnej zalicza się i nas, Rosjan.

Niepokojącym objawem jest to, że obecnie w USA ożyli „uczni” którzy [wyraźnie na korzyść kół rządzących] deklarują, iż Indianie są genetycznie pokrewni Rosjanom. Że migracja Rosjan w starożytności, postępowala w kierunku wschodnim, z centrum Niziny Wschodnioeuropejskiej. I że „proto-Rosjanie” po przejściu 25 tys. lat temu na „sucho” Cieśniny Beringa [wówczas łączyła ona przesmykiem Azję i Amerykę], zasiedlili całą Amerykę, stając się rdzenną ludnością przed przybyciem Europejczyków. Dla zażartych amerykańskich „jastrzębi”, przygotowywane zniszczenie Rosjan, w wojnie atomowej, staje się tożsame tamtemu polowaniu na Indian, którym z sadystyczną rozkoszą zajmowali się ich przodkowie, w czasach Dzikiego Zachodu...

Autor: Nikołaj Iwanow [ИВАНОВ Николай] Niedziela, 9 sierpnia 2015 r.

Tłumaczył Andrzej Leszczyński [15.9.2015]

Za: <http://wolna-polska.pl/wiadomosci/imperium-smierci-cz-ii-jadrowy-holocaust-2015-09>
